Nr 206. Dnia 20 Września. Poniedziałek. Dnia 8 (20) Września 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Eustachiusza Męczennika.
Jutro: S-go Mateusza Apost. i Ewang.
Środa: S-go Maurycego Męczennika.
Czwartek: S. Tekli Panny i Męczenniczki.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 43.
Zachód „ „ 6 „ 3.

Długość dnia god. 12 minut 20.
Ubyło „ „ 4 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: N. M. P. od wykupu niewolników.
Sobota: SS. Aurelji P. i Kleofasa B.
Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa.
Poniedziałek: SS. Kosmy i Damiana.

— Wczoraj w kościele Opieki Śgo Józefa, obchodzoną była solennie 114ta doroczna pamiątka poświęcenia tej Świątyni. Przywiązaną do tej uroczystości Wotywę czeladzi stolarskich w obec licznego ich grona otaczających ołtarz swego Patrona Świętego Józefa, odprawił JX. Cieślewski, Prefekt szkół rządowych.— Słowo Boże przed Summą głosił JX. Borzewski, Kanonik metropolitalny, a Summę celebrował JX. Stojakowski również Prefekt szkół rządowych, który też podczas Nieszporów odprawionych przez JX. Brzezikowskiego, Wikarjusza parafji Śgo Krzyża, miał naukę duchowną.

— W kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej obchodzoną była wczoraj Odpustem zupełnym doroczna uroczystość *Podwyższenia Krzyża S-go*, w czasie której Summę celebrował JX. Kołaczewski, a Słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Chełmicki, który następnie odprawił Nieszpory. Kazanie Nieszporne wygłosił JX. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście. W czasie po-południowej procesji, której towarzyszyły, oprócz mnóstwa pobożnych, miejscowe bractwa, odśpiewano przed Ołtarzem ukrzyżowanego Pana Jezusa, mieszczącym drzewo Krzyża Śgo, Suplikacje, oraz Te Deum laudamus (Ciebie Boże chwalimy) i udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, które na zakończenie, ze stopni Wielkiego Ołtarza, powtórzono poczem udzielono wiernym relikwie Krzyża Ś-go do ucałowania.

— Taż sama uroczystość obchodzoną była również Nabożeństwem Odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, gdzie przez cały dzień kaplica Krzyża Ś-go licznemi lampami na zewnątrz jak i na wewnątrz oświeconą była.

— W kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, zakończonem zostało w dniu wczorajszym w obec licznie zebranych pobożnych odpustowe 40 to godzinne Nabożeństwo, które w zeszły czwartek już, jako w wigilję uroczystości *Pięciu ran Ś-go Franciszka* rozpoczęte uroczystemi Nieszporami z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, następnie przez trzy dni z kolei w dalszym ciągu bez przerwy się odprawiało. Słowo Boże głoszonem było tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów, po skończeniu których odbyła się uroczysta processja i udzielono zgromadzonym wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście Summę celebrował JX. Grochowalski, Słowo Boże głosił JX. Walichnowski, chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego wykonał kompozycję Führera, na Offertorium solo sopran Ave-Maria Gounoda.

— W kościele Panny Marji Łaskawej przy ulicy Ś-to-Jańskiej w czasie wczorajszego Nabożeństwa wykonano przez amatorów i artystów mszę kompozycji J. Elsnera; na Graduale, tercet, hymn Ś-go Kazimierza, muzyka p. K. Millera, na same głosy; na Offertorium „Władco Świata“ St. Moniuszki; na Benedictus „O salutaris,“ solo, kompozycji p. K. Millera, na zakończenie cały chór odśpiewał Hymn Lachnera, pod dyrekcją p. Prohazki.

— Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego zawiadomił kuratora okręgu, że Warszawska Izba Skarbowa upoważnioną została do wydania profesorom uniwersytetu warszawskiego Wrześniewskiemu i Ganinowi i pomocnikom ich Taczanowskiemu i Slusarskiemu, dozwalających świadectw na prawo polowania w lasach rządowych gubernji Warszawskiej, na zwierzęta i Ptaki, oraz zbierania jajek w celach naukowych, ale z zastrzeżeniem, aby takie świadectwa były wydane tylko na taką ilość i na takie gatunki zwierząt, ptaków i jajek, jakie będą zadeklarowane przez pp. profesorów, odpowiednio rzeczywistej, do tego lub owego celu naukowego, potrzebie. (D. W.)

—a— Od dosyć już dawnego czasu Warszawa przybierać poczyna cechę miasta przeważnie handlowego. Zawdzięcza to po części swemu położeniu geograficznemu, po części zaś roli, która w obec zmieniających się okoliczności, przypadła jej w udziale, jako punktowi centralnemu.

Wzrost handlu warszawskiego (jeżeli wolno posiłkować się takim epitetem), postępuje równolegle z wzrostem samego grodu. Przemysł fabryczny, tak silnie rozwijający się w ostatnich czasach, wyradza dane gałęzie handlu *wywozowego*, a potrzeby zwiększającej się ludności znakomicie wpływają na rozrost stosunków komercjalnych z *zagranicą*. Słowem handel jest treścią postępu, uwidoczniającego się na każdym kroku, — handel go tworzy i jest jego najważniejszym czynnikiem.

Nadawane mu przez nas znaczenie tłómaczy najzupełniej ten niejednokrotnie już zresztą obserwowany fakt, że kupiectwo jest najsilniejszym żywiołem mieszczańskim Warszawy, a siła jego liczebna wzrastać będzie z każdym niemal rokiem.

Co raz więcej młodzieży poświęca się zajęciom handlowym.

Jakkolwiek tedy wzmagająca się praca tworzy potrzebę większej liczby pracowników i jakkolwiek z natury swojej zachęca pewnością przyzwoitego bytu; — to jednakże w ostatnich czasach wyrodził się nadmiar poszukujących pracy handlowej, nadmiar, którego następstwem jest tak zwany „proletarjat kupiecki“. Składają go tłumy ludzi z wykształceniem mniej niż średniem, a nawet miernem, wyłącznie prawie obeznane z pracą swą praktycznie, bez owych zasad teoretycznych, które upoważniają do miana „intelligentych pracowników.“

Z drugiej strony pracująca młodzież kupiecka, wyróżniająca się od innej lepszem zazwyczaj uposażeniem, zyskała miano niezbyt dodatnio przemawiające za jej charakterem. Kupiectwu przyszłemu Warszawy braknie nauki — tego światła, co i na drodze praktycznej życia opromienia krok każdy i strzeże od czynów, mających wiele wspólnego z działalnością głupich i upadłych.

Kwestja to paląca i na czasie, jakkolwiek nikt jeszcze nie zdecydował się wyrzec w niej ostatniego wyrazu. Nikt, powtarzamy, oprócz.... jednego obywatela, co rozumiejąc obowiązki swej fortuny, czynnie zapragnął załatwić się z kwestją.

Jeden z najpierwszych naszych finansistów, założył z własnych funduszów szkołę handlową, której celem jest wychowanie naukowe młodego pokolenia kupieckiego. Wielki i trudny cel ma być podjęty przy pomocy znanego w pedagogice krajowej przewodnika, professora Stanisława *Przystańskiego*, który piastuje godność dyrektora szkoły.

„Szkoła handlowa prywatna“ — taka jej firma, — jest zakładem wyższym naukowym, bo daje specjalne wykształcenie młodym ludziom, którzy odbyli już znaczną część studjów gimnazjalnych. Jakkolwiek obok tego sposób wykładu mieć będzie charakter „szkolny“, to jednakże bez względu na sposób, instytucja ta, z natury celu, zaliczaną być powinna do wyższych.

Gwałtowna potrzeba „szkoły“, wystąpiła jeszcze przed laty kilku. Oddawna już była niewystarczającą szkoła niedzielno-handlowa, nieodpowiadająca ani dzisiejszym wymaganiom, ani celowi, jaki zakreśla

ŁOWICZ—SKIERNIEWICE.

Straszny wypadek.—Nagroda za wynalezienie straty.—Łowicz i jego fizjognomja.—Teatr.—Cukiernie.—Obyczaje Łowicza.—Jarmark.—Powrót do Skierniewic.—Towarzystwo śmietankowe. Rozmowy wieśniaków.—Loterja fantowa.—Pokusy wiejskie.—Szpital.

Wiadomo wam zapewne, że na tym świecie kłopotów jest bez miary. Kłopoty te rozwijają się i potęgują, jeśli im zaradzić nie umiemy. Kłopoty jednak w ogólności mają tę z biedy dodatnią stronę, że rosnąc oswajają nas ze sobą. Ale co począć jeśli w ludzkie serce cios uderza niechybny! Tu czasami nie ma nawet sposobu zaradzić, a pozostaje tylko w rozpaczy, albo przeciąć nić ziemskiego żywota, albo też z rezygnacją cierpieć aż do skutku...

Taki to cios uderzył w odcinkowe serce piszącego te słowa, podczas wczorajszej jego spacerowej przejażdżki do Skierniewic i Łowicza.

Cios ów tem jest boleśniejszy, że nie był nieunikniony, a wypłynął jedynie z winy dotkniętego. Czem dla kupca jest kapitał, czem dla mularza cegła, dla rolnika ziemia, dla malarza pędzel, tem dla korespondenta, feljetonisty i reportera, jest mała istotka introligatorskiego pochodzenia, zwana karnetem, do którego owa literacka trójka wpisuje swoje wrażenia, spostrzeżenia i koncepty. Napełnić wrażeniami, spostrzeżeniami i konceptami taki karnet i stracić go, jestto stracić wszystko. Bezwarunkowo wszystko. Otóż ja straciłem wszystko. To co miało wypełnić twój feljeton, co miało go nakarmić, co miało mu nadać tuszę i rumieńce, nagle przepada. Karnet jest piersią, przy której chciałeś nakarmić twój dziecięcy feljeton. Aż tu nagle wszystko ci ginie i pozostajesz sam ze swoją pamięcią, w której głowa twoja musi być w znacznych łaskach, aby zdołała wskrzesić zbladłe wrażenia i obserwacje.

Pozostaje mi więc sprobować tego ostatniego środka i przystąpić do rzeczy. Przedtem jednak oznajmiam niniejszem, że kto karnet ów znajdzie i zwróci go strapionemu właścicielowi — dostanie konia z rzędem. Przyczem ostrzega się tutejszych jubilerów, jakoteż zakłady redakcyjne i inne ślifierskie instytucje, aby owej drogocennej zguby nie nabywały, ponieważ takowa z pewnością na nic im się nie przyda.

Mam więc wam opisać loterję fantową w Skierniewicach i jarmark w Łowiczu. Zacznę od tego ostatniego, ponieważ miałem zaszczyt na nim się znajdować wczoraj przed południem; fantowa zaś loterja w Skierniewicach odbyła się dopiero po 2giej godzinie tejże samej niedzieli.

Nie sądźcie że opisując Łowicz, traktować go będę z uszczypliwością wielkomiejską. Przeciwnie. Przekonałem się, że Łowicz w niczem nie ustępuje Warszawie. Zdaje się to wam nieprawdopodobnem—a jednakże tak jest w rzeczy samej. Pojmujecie więc, sądząc po tak zaszczytnem porównaniu, że Łowicz musi być bardzo pięknem miastem, okazałem i zaopatrzonem we wszelkie możliwe wygody.

Zaraz na wstępie spostrzegłem chodnik asfaltowy. To mnie naturalnie zachwyciło. Żałowałem jednak nieskończenie, że z asfaltu łowickiego korzystać nie mogłem, ponieważ południowe słońce zmusiło mnie przejść na drugą stronę pozostającą w cieniu rozłożystych i woniejących parkanów. Tu znów chodnik jakkolwiek nie asfaltowy, był niemniej wytworny, ponieważ był spiczasty, bardzo spiczasty; rzekłbym nawet warszawski.

Uderzyły tu wzrok mój w sposób, bardzo przyjemny, latarnie oświecające ludność miejscową. Zdawało mi się nawet na razie, że to latarnie gazowe. Objaśniono mnie jednak, że opalają się naftą. Jestto jedyna rzecz w Łowiczu, która tylko pozornie imituje Warszawę. Bo jeśli w latarniach tych nie ma gazu, to nie brak go bynajmniej w licznych budkach sodowej wody, którą możesz się ochłodzić—w zimie.

Gdym wszedł na rynek, przekonałem się w dalszym ciągu, że architektura tutejsza również przypomina gród nasz stołeczny. Kapitaliści bowiem w Łowiczu, podobnie jak i w Warszawie, w estetycznych swych poglądach idą torem szekspirowskich kontrastów i budują domy piętrowe obok nizkich chałup lub parkanów, aby w ten sposób podobnie skromnem sąsiedztwem podnieść pełne architektonicznej kokieterji wdzięki swoich posesji.

Na środku rynku wznosi się niby starożytne Kolizeum, obszerna buda, wystawiona i przeznaczona na widowiska dla jarmarcznych przybylców. Na froncie przez całą długość zawieszono wązkie lecz długie płótno na którem wypisane były cuda przyszłych widowisk. Napis ów, który mi przetłumaczono na język polski, brzmi jak następuje:

„Teatr ludowy gimnastyczno-akrobatyczny, historycznych pantomin, wzięcie morskiego rozbójnika Czampora i estetyczne żywe obrazy,“ co używając wyrażenia Prusa znaczy: trzy tysiące pięćset niedorzeczności i groszy dwadzieścia.

Znużony chodzeniem po ulicach tej wspaniałej Kosmopolji, uznałem za konieczne wejść do jednego z pierwszorzędnych cukierniczych zakładów, aby ochłodzić się po łowickim skwarze.

Podano mi szklankę herbaty i ciastka migdałowe. Ciastka jedynie dla tego spożyłem, ponieważ jestem gorącym zwolennikiem wszelakich starożytności. Taki tu bowiem zwyczaj, że nowe pieczywo wchodzi na bufet dopiero za zbliżeniem się olimpiad jarmarcznych, które na dobre dopiero dziś się

zajęcie kupca. Przytem pod względem rozmiaru wykładanych w niej przedmiotów, stoi ona na równi ze szkołami niedzielno-rzemieślniczemi; nie może więc iść w porównanie z zakładem należycie uorganizowanym i obliczonym na naukę wykształconych już w pewnym stopniu młodzieńców.

Potrzeba owa zagrzewała do szybkiej pracy. Po otrzymaniu pozwolenia, zajęto się tak pośpiesznie przygotowaniem wszystkiego, w co zaopatrzonym być winien zakład naukowy, że zapis uczniów już 1-go września został otwartym.

Do zapisu zgłosiło się ogółem 144 kandydatów, z których kilku odpadło na egzaminie, a kilku wykwalifikowanych dotąd się nie zapisało. Szkoła posiada klassę przygotowawczą (wstępną) i dwie klassy specjalne, z których w roku bieżącym jedna zostanie otwartą. Do klasy I-ej specjalnej przyjęci zostali uczniowie, którzy pozostawali w klasie VI, VII, ukończyli gimnazja lub uczęszczali do wyższych zakładów w Rydze lub w Warszawie. Klasa zaś wstępna pomieściła młodych ludzi, którzy przeszli przynajmniej kurs progimnazjalny, czteroklasowy.

Ostatecznie więc liczy się: w klasie wstępnej uczniów 96, w klasie specjalnej 26; razem 122. Z powodu znacznej liczby w klasie przygotowawczej, podzielono ją na dwa oddziały „paralelne“ t. j. z jednakowym wykładem i rozkładem nauk.

Egzamina kandydatów dowiodły, że ci w ogóle słabo byli przygotowani z arytmetyki i języka niemieckiego. Dwa te podstawowe przedmioty wykształcenia handlowego stanowiły by w wykładzie „Szkoły“ potężną lukę, gdyby nie środki użyte przez zwierzchników a mające na celu—*wyrównanie* poziomu i jednoczesne podniesienie go w nauce wszystkich zarówno wychowańców. Trzy razy mianowicie w tygodniu od godz. 5 do 7 po południu zostaną urządzone repetycje z języka niemieckiego i arytmetyki;—w klasie zaś specjalnej oprócz tych repetycji wzmocniony będzie wykład rachunkowości kupieckiej w celu prędkiego przygotowania uczniów do nauki buchhalterji i korespondencji handlowej. Szkoła jednakże nie poprzestaje na tych środkach, służących do rozszerzenia znajomości języka niemieckiego, tak potrzebnego w stosunkach handlowych. Istnieje bowiem zamiar dawania uczniom podręczników w języku niemieckim, a jeżeli okoliczności dozwolą—urządzenia wykładów albo repetycji jednego lub więcej przedmiotów po niemiecku.—Z tego też powodu w bieżącym roku szkolnym nie wprowadzono jeszcze wykładu języka angielskiego.

Ciało nauczycielskie zostało już dla dwu klas otwartych, zupełnie skompletowanem:

języka rossyjskiego, trwającego przez trzy lata, wykłada pan *Forsander*;

języka polskiego, również, z trzyletnim kursem—pan *Bądzkiewicz*;

niemieckiego (kurs trzyletni) pan *Zielke;*

francuzkiego (kurs trzyletni) pan *Bazanerie*;

geografii handlowej i statystyki (kurs dwuletni) pan *Załęski.*

Historji (kurs trzyletni) pan *Korzon;*

Matematyki (kurs trzyletni) panowie *Kwietniewski* i *Dikstein*;

Arytmetyki handlowej (kurs dwuletni) pan *Kramsztyk.*

Nauk przyrodniczych (kurs dwuletni) p. *Ślósarski*;

Fizyki (kurs 2-letni) *p. Dziewulski*;

Chemji i technologji (kurs dwuletni) pan *Milicer*;

Ekonomji handlowej (2 lata) prof. *Białecki.*

Buchhalterji (przez dwie klassy) p. *Deike*;

Rysunków — p. *Kolberg*;

Kalligrafji — p. *Mielnicki.*

Pozostają jeszcze do obsadzenia katedry: korrespondencji handlowej w językach: niemieckim, rossyjskim i polskim, prawa handlowego i wekslowego, towaroznawstwa i historji handlu; — te jednak przedmioty zaczną się dopiero w roku przyszłym lub w następującem półroczu szkolnem.

Lokal szkolny o ile można było urządzić w domu prywatnym, posiada wszelkie dogodności: wejście, osobne szerokie, pokoje bardzo czyste, wysokie, widne, każda przytem klassa korzysta z osobnego wejścia. Do wykładów wieczornych rozprowadzonym jest po salach gaz; nakoniec wielki i długi przedpokój dozwolił na urządzenie ogólnych wieszadeł na wierzchnie odzienia wszystkich uczniów.

Gabinety szkoły nie są dotąd urządzone; zaczęto dopiero kompletować podręczniki handlowe w językach: francuzkim, niemieckim, rossyjskim i polskim, wypisano mappy ścienne do geografji handlowej i nauki historji.

Taki jest stan zakładu przedstawiony zaproszonym w dniu wczorajszym na otwarcie reprezentantom Władzy Naukowej, kupiectwa warszawskiego i prassy codziennej, jakoteż rodzicom wychowańców. Uroczystość otwarcia zagaił JW. Hornberg, inspektor szkół m. Warszawy, przedstawiwszy ważność zakładu dla naszych interessów handlowych i pochwaliwszy założyciela za czyn obywatelski. Niemniej wyraził nadzieję, że dzięki umiejętnemu kierownictwu szan. dyrektora *Przystańskiego* i pomocy przedstawionych sobie nauczycieli, szkoła odpowie najzupełniej swemu zadaniu. Po takiem przemówieniu, dyrektor szkoły w kilku wyrazach przedstawił stan jej dzisiejszy,—poczem obecni udali się do sal klassowych, gdzie byli zgromadzeni wszyscy uczniowie w ławkach.

Sporządzony akt otwarcia, obok osób urzędowych podpisali przedstawiciele kupiectwa.

Lekcje rozpoczęły się w dniu dzisiejszym. Odbywać się one będą codziennie od godz. 9 do $2^1/_2$; trzy razy zaś na tydzień, oprócz tych godzin nadto od 5 do 7 po południu.

Szczęść Boże — wielkiej i trudnej sprawie wychowania!

Wiadomości miejscowe.

= Od lat kilkunastu dla nas Warszawian deszcz stał się synonimem loterji fantowej w ogrodzie Saskim. Tymczasem onegdaj w sobotę mieliśmy prześliczną pogodę, chociaż oddawna na ten dzień zapowiedzianą była loterja. Ten szczęśliwy wyjątek przypisać należy chyba tej okoliczności, że loterja sobotnia była ostatnią i to ostatnią nie tylko w roku bieżącym, ale najostatniejszą z ostatnich.

Tłumy napełniły ogród jak zwykle, garnąc się skwapliwie do kół loteryjnych i w około namiotów z fantami.

A trzeba przyznać, że fanty te dobrze się przedstawiały. Dość powiedzieć, że w każdym namiocie było do wygrania: piękny zegar, duże zwierciadło, duży dywan, 10 samowarów, blizko 20 lamp rozmaitej wielkości, dwie maszyny do szycia, nieliczą̨c mnóstwa przedmiotów mniej cennych ale pożytecznych.

Wygrane jak zwykle w każdej loterji dostawały się osobom najmniej tego potrzebującym. Ci zaś którzy brali losy z gorącą chęcią, ba nawet liczyli na wygranę jako na pewny a dobry interes, wyciągali uporczywie puste kartki.

Widzieliśmy naprzykład jakąś niańkę, która zakupiła biletów loteryjnych za 3 ruble, nic nie wygrała. Tymczasem stojąca obok elegancka dama wziąwszy jeden tylko los wygrała duży samowar.

Tak i to los kapryśny bywa.

Z większych fantów wygrał garnitur mebli p. Z. niedawno przybyły do Warszawy z prowincji młody lekarz.

Faeton — tak przez wszystkich chciwie oglądany faeton — przypadł w udziele za nr. 2690 p. Henrykowi Kościnskiemu, kandydatowi na nauczyciela przy kościele Ewangelickim. Szczęśliwego Fortuny wybrańca, wesoła gawiedź otoczyła i wraz z faetonem pociągnęła z ogrodu.

Przez cały wieczór dwie krowy rykiem upominały się o właściciela: ale nikt jakoś nie zgłaszał się z losem. Tylko na okolo tych czworonożnych fantów stała ciągle gromada ciekawych a w chwilę ktoś z nich biegł do namiotu i ciągnął los, bo mu przeczucie jakoś mówiło, że teraz wygra.

Była to jakby specjalna loterja na krowy, a brały w niej udział same prawie panie w czepkach. Niestety szczęście nie sprzyjało tym paniom.

Zabawa i loterja trwały do godziny 10 wieczorem.

Illuminacją zapalono około godziny w pół do 7 i co chwilę płonące w rozmaitych punktach różnokolorowe ognie bengalskie, przyczyniały się do uświetnienia zabawy.

Orkiestra p. Sonnenfelda przygrywała od poczatku zabawy do godziny 7 wieczorem. Dłużej nie mógł grać p. Sonnenfeld, gdyż po większej części członkowie jego orkiestry musieli pośpieszyć do teatru, gdzie ich powoływały codzienne obowiązki.

Prócz orkiestry pana S. było 6 orkiestr wojskowych i te grały do godziny 10 wieczorem.

Ponieważ nie wszystkie losy rozkupiono w sobotę, przeto dokończenie loterji trwało przez cały dzień wczorajszy, przy bezpłatnem już wejściu do ogrodu. Pogoda, niedziela i muzyka sprowadziły znowu tłumy publiczności, które do późnego wieczora próbowały szczęścia w kołach loteryjnych.

---

rozpoczynają. Ciastka zresztą owe byłyby mimo to bez zarzutu, gdyby nie miały w sobie cokolwiek za wiele piasku. Wszystko to jednak Łowiczowi, ani jego żołądkom nie ubliża, gdyż i w Warszawie w niektórych pierwszorzędno-ogrodowych cukierniach częstują konsumentów, wiekiem i zawartością zahartowanem pieczywem. Oddać jednak Warszawie należy słuszność. Ciastka tu bowiem mają znaczną od łowickich wyższość... w cenie.

Nie powinienem pominąć jednego jeszcze ważnego rysu Łowicza, mianowicie strony jego obyczajowej. Trudno było w ciągu tak krótkiego pobytu zgruntować rzecz tę z odpowiednim zapałem. Winienem przecież wyznać, że dnia wczorajszego między 10—12 przed południem panowała tu niewinność dziewiczych czasów. Za autentyczność tego faktu ręczy niżej, nie podpisany.

Miałem wam podać sprawozdanie o jarmarku w Łowiczu. Uczynić tego jednakże nie mogę, ponieważ Niedziela wczorajsza stanowiła niejako świąteczny prolog do jarmarku właściwego. Tak mnie objaśnił jeden z intelligentnych łowickich filistrów, zachęcając gorąco, abym jutro koniecznie znowu przybył do Łowicza, — skutkiem czego naturalnie nieomieszkam — pozostać w domu.

* * *

Jakkolwiek serce moje przepełniło się rożnemi łowickiemi wrażeniami, które zapewne przeistoczą się w rozkoszne wspomnienia przed upływem bieżącego tygodnia, mimo to zmuszony jestem wrócić do Skierniewic, wcale nie nadzwyczajnym pociągiem. Tu bowiem odbyła się fantowa loterja na dochód miejscowego szpitala. Szlachetną i filantropijną inicjatywę w tym względzie podał lekarz owego szpitala Dr Rybiński.

My jednakże dziękując szanownemu doktorowi w imieniu chorej ludzkości, musimy zanotować kilka spostrzeżeń, mających bezpośrednią styczność z zabawą fantową.

Gdym wszedł do pięknego skierniewickiego parku uderzył mnie niezwykły istotnie widok.

Spostrzegłem zdaleka roje eleganckich panów i pięknych dam przechodzących obok namiotów i kół loteryjnych. Spodziewałem się, że po bliższej obserwacji ujrzę doskonale mi znane mody warszawskie. Aż tu o dziwo! żadnych koków, żadnych tiurniur i ogonów, a w miejsce ich widniały różnobarwne rańtuchy okalające smukłe ramiona idylicznych piękności, dalej granatowe kapoty, kapelusze z obszernemi rondami i t. d. Zdaleka nie przypuszczałem, aby grono tych ludzi pozozumiewało się innym jak francuzkim językiem, aż tu na raz dochodzą mnie takie słowa:

— A co to ta, ten galant—rzekł jeden do drugiego wieśniaka, który trzymał wachlarz w ręku.

— A to od muchów.

— Kaśka, coś ty wygrała.

— A nic—widzita go—odrzekła gniewnie pytającemu chłopkowi.

— Na *co* kto może—natrafi—odezwał się wiejski rezygnat.

— Co ja mam grać—zawołał doświadczony i już nie młody wieśniak—jak trza na kościół, to ja som dam—a na jakiś śpital—ja ta nigdy nie choruję. Co wygrom? Jakieś ta piórko—i tak pisać nie umiem. Nie prawda panie kupiec.

— Prowda, prowda, odrzekł poprawnym językiem zapytany pan kupiec.

— A jeden to z konia gnat wygrał, zawołał znowu ów sceptyczny i nie młody wieśniak.

W tedy ukazało się kilku wieśniaków z pięknemi zegarami. Inny znów nadszedł z lustrem. Drwiący ów wieśniak zastanowił się—po czem po krótkiej walce z pokusą rzekł do innych:

— Powinien kazdy sam brać kartecki. Abo ja wiem co mi tam dają—zawdy da prózne. No chłopaki—ja ta się boję. Moze który ma lepse scęście. No idźta, Macieju, weźta i dla mnie. Mata 3 złote. Słuchajta: jak napisane, (mowa tu o losach) to scęście; jak puste, to ino zucić pod nogi—albo na tabakę, bo to krągłe.

Maciej obarczony tem ważnem posłannictwem nabył bilety, poczem dostał trzy karteczki. Karteczki te przyniósł i oddał staremu niedowiarkowi. Niedowiarek rozwinął jedną kartkę—nic; rozwinął drugą—nic; rozwinął trzecią—to samo co w dwóch poprzednich. Niedowiarek skrzywił się, splunął i począł oddalać się od swego towarzystwa.

W ogóle między wieśniakami wiele było niedowierzania. Ku końcowi jednak *lud* ten począł topnieć. Wygranych bowiem biletów była wcale znaczna liczba. Tak, iż w końcu jeden z chłopów rzekł do swego towarzysza, a obaj przegrali:

— Toć to na biednych—to się pomodlą.

Niedowierzanie owe, o ile uważałem, wzmagało się; gdy z rzędu wygrało kilku mężczyzn w miejskich i eleganckich tużurkach.

Gości z Warszawy i okolic Skierniewickich było niezbyt wiele. Prawie wszystko wybrali chłopi, powodowani więcej ciekawością i zyskiem jak filantropją, której trudno zresztą od nich wymagać.

Pogoda znakomicie sprzyjała zabawie i uwieńczyła promieniami słońca zachody zamożniejszej tamecznej ludności, która przyczyniła się energiczne zarówno ofiarami jak i sprzedażą biletów do pomnożenia funduszu miejscowego szpitala. *X.*

Panie, które podjęły się po namiotach obowiązku sprzedawania biletów, dotrwały na swych stanowiskach w sobotę do samego końca zabawy, większość zaś z nich zajęła swe miejsca w namiotach i w dniu wczorajszym.

Pieniężny rezultat zabawy nie może być prędzej wiadomy, jak za dni trzy lub cztery, aż kasjerzy dopełnią obliczenia zebranych pieniędzy. Zdaje się jednak, że czysty wpływ nie będzie niższym od tego, jaki zwykle podobne loterje przynoszą.

= Udając się na wczorajsze przedstawienie „Safandułów“ w których panna Niewiarowska, piąta z kolei debiutantka, wybrała sobie jedną z głównych ról na pierwsze przed publicznością warszawską wystąpienie,—byliśmy pewni, że będziemy znowu patrzeć na jedną z tych prób przewyższających siły debiutantek, przed któremi nie cofają się jednak niedoświadczone kandydatki do sceny.

Pierwsze dwa akta zdawały się potwierdzać to nasze przekonanie. Trudno było dostrzedz „słońce“ oświecające ciemny zacofany kąt partykularza, w tem dziewczęciu zalęknionem, przymusowo uśmiechniętem, więcej posępnem aniżeli naiwnem. Być może iż trwoga, nieodstępna towarzyszka pewnych występów, działała tu silniej aniżeli u innych debiutantek. Bądź co bądź nie ulega wątpliwości że panna Niewiarowska w tej pierwszej połowie roli nie potrafiła być zajmującą i nie czyniła złudzenia istoty, którąby nowem życiem natchnąć mogła egzystencję trzech zaskorupiałych starców.

Inaczej się rzecz miała z drugą połową roli. Debiutantka zdawała się czerpać odwagę w bardziej naprężonych sytuacjach komedji; sceny chorobliwych z doktorem majaczeń, a nawet gwałtowna chwila przy oknie, oddane były dość żywo: głos się wzmocnił, drgało w nim uczucie, gestykulacja (sztywna i nie zręczna w pierwszych aktach), nabrała szlachetności i zaokrąglenia —słowem, wypadałoby wnosić, że w razie istnienia w debiutantce zdolności scenicznych, zdolności tych szukać należy przeważnie w skali dramatycznej.

To drugie stosunkowo korzystniejsze wrażenie, jest tylko wskazówką co do natury materjału, który przedstawił się publiczności *in crudo*, — nie potrafi ono przecież zachwiać w nas przekonania, że debiutantki narażają na szwank najistotniejsze zdolności, lekceważąc zasadę „iż od małego zaczynać należy“.

Rola Małgorzaty trudna jest, trudniejszą aniżeli na pozór zdawać się to może debiutantkom; chcąc w niej utrzymać ton właściwy, artystyczne zespolenie smutku i naiwności, dziewczęcej swobody i powagi kobiety która wiele cierpiała,—trzeba być mistrzynią w półcieniach, trzeba mieć na zawołanie talent skończony. Sądzimy, że panna Niewiarowska w interesie własnym, poprzestawać będzie na skromniejszych zadaniach, odpowiedniejszych jej siłom i zasobom.

= W szczupłem gronie 70 osób wczoraj to jest w Niedzielę, odbyło się ogólne posiedzenie Stowarzyszenia „Merkury.“ Na prezydującego zaproszono Korn. Saniewskiego, na sekretarza p. Jana Wróblewskiego.

Kwestja udzielania kredytów jeszcze była przedmiotem dyskusji. Na przeszłem posiedzeniu postanowiono wprowadzić je w wykonanie, lecz rozbiło się wszystko o brak poręczycieli, a raczej o gotowiznę do której by się uciec można w razie nie oddania, ustawa bowiem wymaga aby wszystko w sklepach płacono gotowizną.

W celu ostatecznego załatwienia tej sprawy obecni zadeklarowali się złożyć w kassie Stowarzyszenia na to rs. 160, pod warunkiem, że biorący na kredyt będzie w obowiązku uzyskać poręczenie tych którzy za nich mają odpowiadać, a raczej płacić.

Sprawozdanie, bilans i etat, podział zysków, a w tem i dywidendy $^{3}/_{4}\%$ zatwierdzono.

Dla zapobieżenia wykazywanym przez kilka półroczy na Bazarze straty, Zarząd zaproponował oddać takowy w administrację p. Bednarskiemu na lat 9, który deklarował się opłacać 5% dochód netto jeżeli jaki będzie i da kaucji rs. 400.

Ponieważ projekt ten dopiero wczoraj oddano do rozpatrzenia Kom. sprawozdawczej, (a oferta nie jest nawet korzystną), obecni więc nie uważali się w prawie zadecydowania tej kwestji, gdyż podług przyjętego zwyczaju na powtórnem zebraniu, te tylko kwestje mogą być rozbierane, które na pierwszem nie doszłem, miały być decydowane.

= W sobotę śpiewano w Teatrze Wielkim „Żydówkę.“ Partję Eleazara wykonał pan Filleborn, znacząc każdą frazę siłą i porywającem uczuciem. Przekleństwo w akcie drugim i arja z aktu czwartego, wywołały burzę oklasków. Wkrótce Eleazara dublować będzie pan Cieślewski. Pocieszamy się, iż opera przez ten czas dokładniej wystudjowaną zostanie, gdyż ostatnie jej przedstawienie odznaczało się mnóstwem rażących niedokładności.

= Dowiadujemy się, że znany archeolog p. Zygmunt Gloger, zamierza odbyć podróż Wisłą, celem przeszukania zabytków przedhistorycznej przeszłości jakie na brzegach rzeki naszej odnaleźć się dadzą.

Naturalnie podróż taką p. Gloger odbędzie nie na statku parowym, ale prostą łódką, która w każdej chwili dobijać może do lądu i czekać tam na rezultat poszukiwań w piasku odbywanych.

= Wkrótce podobno ukazać się ma elementarz porównaczy polsko-rossyjski, ułożony przez jednego z pedagogów, na podstawie metody syntetycznej.

= Dziś w Alhambrze, towarzystwo pana Grabińskiego przedstawi po raz pierwszy „Narzeczonę z Biłgoraja,“ komedję w pięciu aktach, przerobioną podług francuzkiej „L'Arlésienne,“ przez Zygmunta Sarneckiego.

= Okazano nam dziś drugą bzu gałązkę, zakwitłą w jednym z tutejszych ogrodów.

= Wczoraj w balecie „Meluzyna“ debiutował po raz pierwszy jako solista p. Gillert, brat znanego już tancerza. Pan G. tańczył z wielkiem życiem i pewną gracją. Zdaje się, iż w osobie jego przybędzie baletowi brakujący oddawna „solista-kochanek.“

= Niedawno wszystkie pisma powtarzały wieść o pruskim ułanie, polaku, który śpi od dawna. Że i w Lublinie spać podobnie potrafią, dowodzi opowiadanie *Kurjera Lubelskiego*, które tu streszczamy: Chaim Berek Betman, syn piekarza (lat 23) żonaty powtórnie z kobietą która mu dwoje powiła dzieci, mieszkał zrazu przy rodzicach żony. Zachorowawszy na wątrobę, wyjechał na kurację do Karlsbadu, a powróciwszy zamieszkał w Lublinie. Następnie z powodu zmartwień rodzinnych i pieniężnych, które po kuracji Karlsbadzkiej większy wpływ na organizm jego wywrzeć mogły,—razu pewnego zapadł w sen głęboki z którego mimo pomocy lekarskiej zaledwie zdołał zbudzić się po dniach ośmiu z głową napełnioną czarnemi myślami. Przebudzony, żądał aby go nie karmiono, bo... już umarł, i dziwił się dla czego go potąd nie pochowali! Po kilku dniach zasnął na nowo. Odtąd zasypiał na czas dłuższy lub krótszy. Obecnie jednak śpi już *piąty* tydzień. Przy życiu podtrzymywany jest pożywczemi lewatywami, gdyż z powodu szczękościsku nic mu w usta wlać nie można. Członkom jego można nadać różne położenia, których nie odmieni. Niekiedy porusza rękami jakby poprawiając co na głowie, niekiedy roztwiera powieki, lecz tylko na chwilę. Czucia w skórze nie ma, nawet przy ukłuciach. Fizjologiczne funkcje odbywają się bezwiednie. Wycieńczenie doszło do ogromnych rozmiarów—chory wygląda jak skielet. Ostatecznie tętno podniosło się do 132 a liczba oddechu do 56 na minutę. Obserwację przy nim prowadzi Dr. Żyliński. Spiący dla świata lekarskiego jest ciekawym fenomenem. (W ostatniej chwili dowiadujemy się, że chory ów dnia 15 b. m. żyć przestał *p. r.*)

= Wczoraj wypalające się mniej więcej co parę lat Siedlce, uległy znowu przeznaczeniu swojemu, i szczęściem, że tym razem, było więcej strachu jak... bólu.

O godzinie 8 minut 16 wieczorem, przy ulicy warszawskiej, obok placu mustry, w domu Gutermana—mieszczącym w sobie koszary wojskowe, wybuchł pożar, który jednakże przy pomocy zamieszkującego dom wojska, jak niemniej pewnej części mieszkańców miasta, dość szybko opanowanym został.

Skończyło się na spaleniu jednego domu wraz z zabudowaniami gospodarczemi—i rozebraniu—sąsiedniej posesji drewnianej, a o godzinie 9 minut 45 wieczór—ogień był już ugaszonym zupełnie.

Do pożaru przybyła najprzód jedna sikawka—następnie zaś zjawiło się ich cztery, choć—co prawda—to i bez sikawki mogłoby się wygodnie obejść—bo—wody jak zwykle w Siedlcach—*nie było*(!!)

Ej doprawdy szanowne Siedlce!—czyby nie czas już było leżący drugi rok w aktach projekt straży ogniowej, na wierzch jakoś wydobyć i pomyśleć przedewszystkiem o wodzie?!

= Wczoraj nad wieczorem jechała zwolna pod górę z Łazienek dorożka. Woźnica razem właściciel swych dorożkociągów zlazł z siedzenia i przystąpiwszy do drzwiczek otworzył takowe i całą siłą zatrzasnął napowrót. Po chwili powtórzył ową czynność. Gdy i poraz trzeci brał się do niej, zdziwiony pasażer zapytał:

— Co to takiego mój przyjacielu?

— Nic to proszę pana, to tak dla koni.

— Jak to dla koni?

— Bo to widzi pan, to im robi przyjemność, sądzą biedaki że ktoś wysiada.

Takie objaśnienie dobre dało pasażerowi wyobrażenie o sercu dorożkarza, który swych pracowników choć pozorem ulgi w ich ciężkim zawodzie omamić pragnie.

= Przed kilku tygodniami zwracaliśmy uwagę na stan mostku przed domem Nr 2 na rogu ulic Przejazd i Leszna, tuż przed składem cygar Laferma. Wówczas zauważyliśmy w nim tylko dziurę, w które w naszej obecności, młoda dziewczynka o mało nije złamała nogi; obecnie dziury już nie ma, ale kładka owa, bo mostkiem jej nazwać się nie godzi, może służyć za trampolinę, gdyż po nastąpieniu na nią w jednym końcu, podnosi się drugim końcem w górę. Dobre to, jako zabawka dla dzieci, ale nie dla spokojnych przechodniów, którzy nie mają ani czasu, ani sił, ani ochoty dla ćwiczenia się w sztuce gimnastycznej.

= Skutkiem nowych rozkładów przestaną z dniem 1 października kursować pociągi spacerowe tak na kolei wiedeńskiej jak i terespolskiej, gdzie jak wiadomo, sprzedawano bilety spacerowe do Siedlec i stacji pośrednich.

= W sobotę o godzinie 7-mej wieczorem 10-letni chłopiec stał się ofiarą niedozoru rodziców. Pozostawiony sam w domu Nr 37 przy ulicy Piwnej, wyglądał oknem i przez nieostrożność wychyliwszy się zbytecznie spadł z 2-go piętra na podwórko i na miejscu śmierć znalazł.

= Sprawozdanie z wczorajszej loterji fantowej w Skierniewicach i opis pierwszych chwil jarmarku łowickiego umieściliśmy w feljetonie.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ rs. 1 dla Miąsowskiego w Przasnyszu od księdza N. za znalezioną na ulicy Długiej cygarniczkę piankową; również rs. 1 nieprzyjęty przez p. D. za oprawienie książki do Nabożeństwa, oraz załączone 50 kop. za reperację prassy, przeznaczam dla pogorzelców m. Pułtuska.— *J. O.*

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: T. I. z Lublina rs. 2 dla Pułtuska, I. Stry... rs. 1 dla nędzy wyjątkowej nadesłane ze sklepu W. Szuwalskiego.

— Pozostawione przez nieznaną osobę w restauracji przy ulicy Żelaznej Nr 773a kop. 85 składa się na pogorzelców Pułtuska.

— Kancellarja pokładnego składu na pogorzelców Pułtuska rs. 3 k. 80 po potrąceniu k. 90 za nieużycie karawanu.

— Nadesłano do Redakcji Kurjera od p. A. B. z Radomia paczkę z 55 sztukami bielizny damskiej i garderoby dla pogorzelców Pułtuska.

— *Pani J. K.*— Poezje przez Panią nadesłane w pisemku wspomnianem umieszczone nie będą.

— *Panu W. P.*—Nie podzielamy w zupełności zdania pańskiego.

— Pan D. zamieszkały przy ulicy Karmelickiej raczy wnieść bezzwłocznie do Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 5 jako resztę należności za dwa obrazki olejne nabyte przez niego od Pana H. T. gdyż takowa kwota przeznaczoną została dla pogorzelców miasta Pułtuska.

— „Ruski Mir“ donosi z Odessy, że tamtejszy dom bankierski Chaisa podał do wiadomości publicznej o doznanej stracie 50 biletów pożyczki premiowej na summę 13,250 rubli. Bilety rzeczone wysłane były przez Chaisa pocztą pod adresem St.-Petersburskiego Banku Zaliczkowo-Eskontowego. Teraz, po upływie miesiąca, Urząd pocztowy Odeski zawiadomił poszkodowanego, że pomienione bilety przepadły niewiadomo gdzie, i dla tego wzywa go, aby się zgłosił po odbiór 10ciu rubli, należących mu się, stosownie do przepisów pocztowych, za przepadły list assekurowany. „Nie pierwszy to wypadek na naszej poczcie, podaje Korrespondent, że grube pieniądze giną bez śladu“. Strona poszkodowana wystąpiła już podobno ze skargą do Prokuratora, i śledztwo w tym względzie rozpoczęte zostało.

— Reforma sądowa, jak z dobrego źródła „St.-Pet. Wiad.“ donoszą, ma być z początkiem przyszłego maja zaprowadzona w całej rozległości w gubernjach: Kijowskiej, Wołyńskiej, Podolskiej, Mohylowskiej i Witebskiej. Rzeczona gazeta zapewnia, że co do tego ministerstwo sprawiedliwości wystąpiło w tych dniach przed radę państwa z odpowiedniemi przedstawieniami.

— „Kijewlanin“ donosi, że w połowie lipca, we wsi Terechowie w pow. Berdyczowskim, robotnicy folwarczni dzierżawcy p. Wąsowskiego, uprawiając rolę pod zasiew oziminy, wyorali pługiem znaczną ilość starych monet srebrnych rozmaitego stempla.

— Trzęsienie ziemi jak donosi „Kijewlanin,“ zauważone było 5 (17) sierpnia w miastach gubernji Wołyńskiej: Ostrogu, Dubnie, Włodzimierzu i Równie.

---

† Za duszę ś. p. Eustachego **Dzierzbickiego,** jutro w kościele Śgo Krzyża, o godzinie $10^{1}/_{2}$, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które rodzina zmarłego zaprasza Krewnych i Znajomych. —14053—

† Dnia 21-go b. m. o godzinie 10-tej rano jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. Ignacego **Garszyńskiego** b. sędziego Apellacyjnego w kościele Ś-go Karola Boremeusza, odprawione będzie Nabożeństwo, na które żona zaprasza Kolegów, Familję i Znajomych. —14,027—

† Dnia 22-go b. m., to jest we środę o godzinie 11-tej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Tekli ze Stępniewskich Szczepańskiej, na które pozostały ojciec zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —14,061—

† Za duszę ś. p. Andrzeja Baronawskiego, b. profesora Gimnazjum Realnego Włocławskiego, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, oraz poświęcenie pomnika na Woli, pojutrze, t. j. we środę, o godzinie 10ej z rana; na które w ciężkim smutku pozostała żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych.

† W dniu onegdajszym po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności przeżywszy lat 22, ś. p. Makary-Julian Czartoryski, Urzędnik Drogi Żelaz. W. Terespolskiej. Pozostała w głębokim żalu Matka wraz z rodziną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne dnia 21-go b. m., to jest we wtorek o godzinie 10-tej z rana w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —14,054—

† Wczoraj o godzinie 1-szej po południu, zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Emilja z Franków Herman, przeżywszy lat 56.— Pogrążeni w nieutulonym żalu: mąż, dzieci, zięć i wnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —14,052—

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 20 września, godzina 11 z rana.

Paryż 19go. — Buffet przypomina, że głównym celem ministerium przy wprowadzaniu praw konstytucyjnych było oddziałanie przeciwko ideom rewolucyjnym i antykonstytucyjnym (?!)

Buffet utrzymuje, że ministrowie zostają w ciągłem dobrem porozumieniu między sobą i ponawia wezwanie do ludzi porządku, którego dopełnił już w r. 1874 (kto?), dla zwalczenia namiętności przewrotnych i niebezpiecznych.

Konstantynopol 19-go. — Konsulowie Rossji, Anglji i Francji udali się do Gacka i zamierzają w poniedziałek zjechać do Stolacu. Powstańcy w Newesinje przyjęli względem konsulów postawę pojednawczą. Zastrzegli sobie swobodę działania. Powstańcy w okolicach Gacka poddali się. Konsulowie Austrji, Niemiec i Włoch przybyli do Trebinii, zkąd wkrótce odjadą do Stolacu. Wali Bośnii donosi z Mostaru dnia 13 b. m. Wojska rządowe pobiły dnia 8 b. m. powstańców pod Wyszegradem (nad Dryną).

Wiedeń, 18-go września. — „Politische Correspondenz" pisze, że pogłoski i doniesienia o bezowocnym rezultacie prac komissji konsularnej w Hercegowinie są co najmniej przedwczesne, dopiero wczoraj i dziś odbywać się miały w Trebinii konferencje z przywódcami powstania.

Taż sama „Correspondenz" dowiaduje się w ostatniej chwili z Białogrodu, że zwycięztwo rządu w komisji adresowej wybranej przez skupczynę jest bardzo wątpliwe i że mnożą się wskazówki zapowiadające prawdopodobieństwo przesilenia ministerjalnego.

— Uprasza się pana A. W., który robił poszukiwania w archiwach dla ś. p. pana Klemensa Bielińskiego, a szczególniej dla pana Leona Zenowicza, by był łaskaw się zgłosić do P. L. Z. Hotel Europejski.

— *Lecznica prywatna dla chorych przychodzących*, z ulicy Zielnej Nr 22, przeniesioną zostaje w zmienionym składzie z dniem 1-ym Października r. b. na *Nowy-Świat Nr 57, naprzeciw Ordynackiego.*
1—3 —14022—

TEATR WIELKI.

Dziś: Córka pani Angot. Jutro: Faust.

TEATR LETNI.

Dziś: Emancypowane. Młodzieńcza Miłość. Jutro: Krytycy.

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, oprócz wiadomości bieżących z Kroniki zagranicznej, pomieszczone są i Wykazy dochodu na drogach żelaznych: Warsz.-Wied. i Warsz.-Bydgoskiej za miesiąc Sierpień b. r. etc.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 9.92, w południe ciepła st. 17.92. Barometr: 757 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 11.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Сентября 1875 г.

Patrz Dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 206. Poniedziałek. Warszawa d. 8 (20) Września 1875 r.

Kronika zagraniczna.

✕ Panna Say, córka Konstantego, prawnuczka Ekonomisty J. B. Say, a wnuczka Ministra skarbu Say, zaślubioną została z młodszym synem Księcia de Broglie, któremu wniosła w posagu bagatelkę, bo 14,000,000 fr.— Wystawmy sobie przytem najbogatsze szczegóły toalety, jakie tylko Paryż posiada, a będziemy mieć wyobrażenie o wyprawie panny młodej. Powiadają, że nowo zaślubiona jest dosyć oględną w wydatkach, a z oszczędności w ciągu ostatnich trzech lat zrobionej, kupiła niedawno za 1,800,000 fr. prześliczny zamek Chaumont.— P. Say ma lat 19, a przy 14tu miljonach mogłaby, nie będąc piękną, znaleźć łatwo kandydatów do swej ręki. Wszakże jest ona nietylko zachwycającą pod względem wdzięków, ale uprzejmą i umysłowo wysoko ukształconą. Z trzech głównych konkurentów, dała wkrótce pierwszeństwo panu Amedèe de Broglie. Narzeczony oficer jeneralnego sztabu, oprócz znakomitego rodu, jest nadzwyczaj miłym i uprzejmym. Liczy lat wieku 25. Wkrótce po ślubie, młodzi małżonkowie udać się mają do zamku Chaumont, aby w rozkosznem otoczeniu, jakiś czas zdala od zbytecznego zgiełku przepędzić.— Szczęśliwi!

✕ Na wzgórzu pod Harzburgiem ma być postawiony pomnik ks. Bismarckowi. Dwie trzecie potrzebnych na wystawienie tego pomnika pieniędzy już zebrano. Obelisk wysoki z jakie 60 stóp z białego granitu z takim samym postumentem ma nosić biust księcia Bismarcka z twarzą zwróconą ku dawnemu zamkowi. Po drugiej stronie ma być umieszczonym napis: „Do Canossy nie pójdziemy!"

✕ Pewna wykształcona dama z Pensylwanji, imieniem Anna Culver, zrobiła wyprawę na wyspę Fidschi, w charakterze missjonarskim. Wkrótce jednak porzuciwszy posłannictwo, powróciła do ojczyzny. Opowiada ona, iż w pierwszą niedzielę zebrało się do szkoły wielu mężczyzn, kobiet i dzieci obojej płci, którzy za największą oznakę zebrania mieli na szyi opaski ze świńskich zębów. Zanim przeto Anna Culver mogłaby prowadzić swe pożyteczne dzieło, zadecydowała, że potrzebniejszem obecnie jest zaprowadzenie wprzód— odzienia.

✕ Wedle „Gazety Augsburgskiej", liczba studentów na fakultecie teologicznym w uniwersytetach niemieckich, coraz się zmniejsza. I tak: w r. 1874, w letniem półroczu, dochodziła ich liczba do 1,776, a w zimowem zmniejszyła się więcej sta. Najliczniejszy fakultet teologiczny jest w Lipsku, na którym jest blisko 400 studentów. Najmniej ich uczęszcza w Gettyndze, Jenie, Strasburgu, Bonn, Keln, Kenigsbergu, Marburg, Wrocławiu, Rostoku i Greifswaldzie. Nadzwyczaj zaś mało uczęszcza w Hejldesbergu (9ciu studentów), a w Hissen (8-u studentów).

✕ W Londynie ukończone obecnie zostały olbrzymie roboty około kanałów miejskich, których koszt wynosi przeszło 32 miljony rs.— Szczęśliwe miasto, które nie skąpi kosztów na cel chroniący go od szkodliwych miazmatów, a tem samem zabezpieczając mieszkańców od ciągłych niebezpiecznych wpływów na zdrowie. Ogromna sieć podziemnych koryt przeprowadza nieczystości do zbiorników wchodzących w morze.—Długość sieci głównych koryt kanałowych wynosi 150 wiorst.

✕ Tajemnicze skrytobójstwo popełnione zostało w zeszłym tygodniu u wód Kreuzenach. Osoba pewna, lecząca się u tych wód w towarzystwie guwernantki i 13-letniego chłopczyka, syna wyższego urzędnika, usiłowała otruć guwernantkę. O współwinę w tej zbrodni podejrzanym jest lekarz, który często znosił się z ową damą. Pomimo iż władza miejscowa oboje oddała pod nadzór policyjny, umknęli oni pozostawiwszy nawet swe tłumoki. Doścignął ich jednak telegraf we Frankfur cie nad Menem, gdzie też oboje zostali aresztowani.

✕ Wycieczkę balonem urządził w Poznaniu p. Godard aeronauta, w obec licznie zebranej publiczności w ogrodzie ludowym. O godzinie 7 po południu, balon wzniósł się w górę, popłynął w kierunku południowo-zachodnim, znikł w obłokach, i po całogodzinnej podróży spadł szczęśliwie pod Gawarczewem, w pobliżu Szwarzędza. Przy wypróżnianiu balonu, zaszedł przykry wypadek; ktoś zbliżył się do balonu z latarnią, w skutek czego nastąpił wybuch gazu, który zniszczył balon, i skaleczył twarz p. Godarda.

✕ Paryż oświetlany jest 129,000 płomieniami gazowemi, na które spotrzebowanem bywa miesięcznie 800,000 kubicznych metrów gazu.

Dyrekcja Towarzystwa
Drogi Żelaznej Nadwislańskiej.

W spełnieniu § 58 Ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów następujące dane o postępie robót i dostaw przy budowie Dr. Żel. Nadwiślańskiej po dzień 1 (13) sierpnia r. b. uskutecznionych, a mianowicie:

Nabyto gruntów w drodze dobrowolnych układów 600 diesiatin i przymusowego wywłaszczenia 109 diesiatin.

Przy budowie plantu drogi: wykonano robót ziemnych 136,000 saż. kub., t. j. około 62% całej ilości, na trzech budowanych oddziałach.

W przyczółkach mostów: wykonano robót murowych 290 saz. kub. czyli 33%.

Budowa wierzchnia: ułożono 6 wiorst drogi szynowej, na oddziale z Iwangorodu do Łukowa.

Budowa domków dróżniczych: dopełniona na 36% i *Koszar* na 44%.

Podkładów przyjęto od dostawcy 80% całej ilości potrzebnejdo ułożenia szyn na całej długości drogi na trzech oddziałach.

Szyn stalowych wysłano z fabryk 449,000 pudów i *Akcesoryj* dostawiono 13,000 pudów.

Tabor na rachunek obstalunku rządowego u Towarzystwa Akcyjnego: „Lilpop, Rau i Loewesztein" dostawiono:

Wagonów krytych towarowych 37.

Platform 47.

Uwaga.— W końcu miesiąca Lipca (d. 22), przystąpiono do robót: na oddziale I od granicy Pruskiej do Jackowa,— na II, od Jackowa do Pragi;— na IV, od Łaskarzewa do Piotrowic;— i na V, do Piotrowic do Biskupic. 3—3 —13399—

— **Artur Markusfeld**, Patron przy Trybunałach tutejszych, przyjmuje Klientów do godziny 10tej rano, oraz od 4tej do 6tej po południu, w Kancellarji swojej przy ulicy Długiej pod Nrem 585 w Hotelu Polskim znajdującej się (2—3) —13,598—

— **Józef Stabrowski** Patron Trybunału, powrócił z zagranicy i przyjmuje interesantów do godziny 10 z rana i od 4—7 po południu, w swej kancelarji przy ulicy Miodowej Nr 12. 2—3—13866—

— **Stanisław Wierzbicki** Patron przy Trybunale, powrócił do Warszawy. 2—2—13856—

— **Dr J. Majkowski**, b. lekarz szpitala Ś-go Piotra w Grójcu, po 15-letniej praktyce w tem mieście, przeniósł się do Warszawy i zamieszkał przy ulicy Ordynackiej Nr 6 (3ci dom od rogu Nowego-Światu). Chorych przyjmuje od godz. 9—10 z rana i od 4—6 po południu. (5—6) —12,484—

— **Właścicielka Magazynu pod firmą „Pfejffer"** przy ulicy Rymarskiej Nr 4 nowy, wprost Banku, w tych dniach powróciła z zagranicy z doborem kapeluszy, piór i kwiatów na jesienny sezon. 2—3—13857—

Dr. K. Dobrski.

powrócił z zagranicy. Przyjmuje od 4—6 (Królewska Nr 6). W lecznicy pierwszej od 2—3.
2—3—13346—

Ciechocinek.

Niżej podpisany, mając sobie powierzoną wyłączną sprzedaż leczniczych produktów Ciechocińskich, ma honor upraszać Szanownych Panów Doktorów, Aptekarzy, oraz Publiczność o zwrócenie uwagi przy kupnie wody mineralnej i ługu Ciechocińskiego, iż takowe wysyła w butelkach opatrzonych drukowaną etykietą, kapslem cynowym z napisem „Woda Mineralna Ciechocińska," „Ług Ciechociński" na korku zaś wypalony napis „Zakład Zdrojowy w Ciechocinku" i za dobroć tylko takich ręczyć mogę. Główniejsze składy w Warszawie: w aptekach Hejnricha, Karpińskiego, Koo.ego, Lilpopa, Lerowskiego, Sołtykiewicza, Schmidta, Ziemińskiego i w Składach Materjałów Aptecznych, Mrozowskiego i Gallego. Wszelkie zamówienia natychmiast uskuteczniam. **Stanisław Gębczyński.**
5—5 —12815—

Do sprzedania

Folwark Boguszyce,

pod Rawą, dzies 45 (włók 3) ogrodowej ziemi, w czem włóka łąki, z wygodnym domem mieszkalnym, ogrodem, kompletnemi zabudowaniami, z zasiewami i propinacją, również młyn na wielkiej wodzie z włóką ogrodowej ziemi, na tej wodzie stoi wielka fabryka sukien i dywanów z młynem, „Tatar" zwana. Wiadomość na miejscu przez Skierniewice, Rawę lub Warszawie u Zabłockiego, Nowe-Miasto Nr 19.
3—8 —13249 —

Operator Michelsohn,

Patentowany przez Radę Lekarską Petersburską, poleca Tynktury na odciski po kop. 30 flaszeczka, Tynktura na brodawki od rs. 1, maść na odciski i na guzy po kop. 30 słoik, w moim mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 1812/2.

NB. Kto sobie życzy mieć udzieloną operację bez ostrych narzędzi, raczy mnie zawezwać do siebie. —12181—6—6

Są do sprz dania z wolnej ręki w Galicji

Dwa Majątki,

jeden w powiecie Rzeszowskim rozległości 900 morgów gruntów dominialnych, z lasem i w dobrej glebie; drugi w powiecie Tarnowskim, odległy od stacji w mieście Tarnowie o 20 minut drogi, w gruntach pierwszej klassy pszennych, przerznięty dwoma rzekami, z których jedna spławna z ozdobnym, świeżo wybudowanym pałacem, zabudowania gospodarskie w jak najlepszym stanie, folwarków trzy, rozległości gruntów dominialnych 1.030 morgów Cena umiarkowana. Wiadomość w Krakowie w domu Nr 65 przy ulicy Karmelickiej w lokalu na dole; żądający bliższych listownych objaśnień zechce adresować pod numer wskazany do A. A. Kosińskiego. 3—3 —13800—

SER ROQUEFORT,

wiosennego transportu, dobrze zakonserwowany, poleca Handel Sowińskiego i Szulca, dawniej E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd 3—3 — 13701 —

SKŁAD

Płótna, Bielizny gotowej Męzkiej i Damskiej i różnych Haftów,

ma honor polecić się Szanownej Publiczności; z wielkim wyborem. Świeżo odrobione **Koszule męzkie i damskie** odznaczają się dobrocią gatunków, akuratnością w szyciu i dobrym krojem.

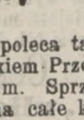
Ceny ardzo nizkie:

koszule męzkie kolorowe kretonowe po rs. 1 kop 40, koszule męskie białe kretonowe z webowemi gorsami po rs. 1 k. 65, koszule płócienne z webowemi gorsami po rs. 2, koszule webowe od rs. 2 kop. 40 do rs. 6; koszule damskie płócienne od rs. 1 kop. 40 do rs. 4, oraz negliży damskich, krawatów męzkich paryzkich, pończoch, skarpetek z najcelniejszych fabryk gorsetów francuzkich, chustek jedwabnych, płóciennych i batystowych, także różnych towarów wełnianych jako to: kaftaniki, kalesony i t p. **Henryk Grützhandler,**
2—6 —13683— Ulica Niecała Nr 8.

Jest do sprzedania

DOM

drewniany, wraz z owocowym ogrodem, łokci 8552, przy ulicy Dzielnej. Wiadomość przy ulicy Nowolipki, Nr 3 nowy w kantorze. 3—3 13864 —



Badeńskie Winogrona

KURACYJNE

codziennie świeże otrzymuje handel

Braci Wróbel,

i poleca takowe tak w handlu głównym na Krakowskiem Przedmieściu jak i w altanie w Ogrodzie Saskim. Sprzedaż uskutecznia się na pojedyncze funty, na całe kosze i na abonamenta stosownie do życzenia po cenach najprzystępniejszych. —13363—6—0

Podaje się niniejszem do wiadomości osób interessowanych że w dobrach Żareckich we wsi Jaworzniku, znajduje się **CHMIEL** z tegorocznego zbioru, w gatunkach angielskim i Czeskim już zebrany i wysuszony, w cenie o 15 procent niżej jak zagraniczny.

Osoby interessowane raczą zgłosić się do Zarządu Dóbr Żarki, a mianowicie do wsi Jaworznika, przez stację Myszków. 3—3 — 13616 —

Do odstąpienia

Skład

Nafty, Mydła i Świec

w połączeniu ze Składem

Towarów Norymberskich

egzystujący od lat pięciu w korzystnem miejscu przy jednej z pierwszorzędnych ulic. Wiadomość w Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej wprost Zamku. 6—6 —13102—

WYKAZ

DOCHODU NA DRODZE ŻELAZNEJ WARSZAWSKO-WIEDEŃSKIEJ

za miesiąc Sierpień 1875 r.

	Ilość Osób	Towary Pudy	Dochody: Od Osób Tłomoków i t. p. Rsr.	K.	Od Towarów Rsr.	K.	Różne Rsr.	K.	RAZEM Rsr.	K.
W miesiącu Sierpniu r. 1875	147,601	5,803,674	155,762	90½	218,153	99	20,436	45	392,353	34½
„ „ r. 1874	138,596	5,757,971	153,516	28½	187,743	6½	31,718	93	372,978	28
Zatem w r. 1875 więcej	+9,005	+ 45,703	+2,246	62	+28,410	92½	—11,282	48	+ 9,375	6½
Od 1 Stycz. do 31 Sierpnia 1875 r.	923,259	45,072,687	884,381	33½	1,616,732	43½	180,038	17½	2,681,051	94½
Od 1 Stycznia „ „ 1874 r.	915,532	51,759,410	881,631	10½	1,953,853	35	144,435	71½	2,978,920	17
Zatem w r. 1875 mniej	+ 7,727	—3,686,723	+ 2,750	23	—336,220	91½	+35,602	46	—297,868	22½

—13,879—

WYKAZ

DOCHODU NA DRODZE ŻELAZNEJ WARSZAWSKO-BYDGOWSKIEJ

za miesiąc Sierpień 1875 r.

	Ilość Osób	Towary Pudy	Dochody: Od Osób Tłomoków i t. p. Rsr.	K.	Od Towarów Rsr.	K.	Różne Rsr.	K.	RAZEM Rsr.	K.
W miesiącu Sierpniu r. 1875	40,956	1,380,708	36,958	19	45,178	92	11,253	74	93,390	85
„ „ r. 1874	40,529	1,408,055	33,377	85½	36,860	59	15,112	18	85,350	62½
Zatem w r. 1875 więcej	+ 427	— 27,347	+3,580	33½	+8,318	33	— 3,858	44	+8,040	22½
Od 1 Stycz. do 31 Sierpnia 1875 r.	254,364	10,624,350	216,428	23½	333,601	33	106,041	99	658,071	55½
Od 1 Stycznia „ „ 1874 r.	256,547	12,283,438	208,949	63½	352,765	82½	94,372	32	656,087	78
Zatem w r. 1875 mniej	—2,183	—1,659,083	+7,478	60	—19,164	49½	+11,669	67	— 16	22½

—13878—

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 206.

Dnia 20 Września 1875 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 8 (20) Września 1875 roku.*

Księgarnia i Skład Nut

GEBETHNERA I WOLFFA

Krakowskie Przedmieście, Nr 15, otrzymała na skład główny:

Chłapowski J. O Rolnictwie. Wydanie 4-te przejrzane i pomnożone, z dodaniem listów treści gospodarskiej, rs. 1 kop. 60.
Langie K. Ogród warzywny, jego urządzenie i pielęgnowanie roślin warzywnych, rs. 1.
Meyer Prof. Dr. Wykład chorób oczu. Przekład D-ra S. Kośmińskiego, z 142 drzeworytami w tekście, rs. 5.
Olędzki L. O korzyściach z gorzelnictwa przy obecnie obowiązującej akcyzie w Królestwie Polskiem, kop. 60.
Prawdzic J. T. Przewodnik dla szewców, czyli krótki zbiór najcelniejszych wiadomości do kunsztu szewskiego należących, ułożony podług najnowszych źródeł, kop. 90.
Sieniawski Dr. Powierzchnia ziemi i jej klimat, kop. 65 3—3 — 13558 —

Księgarnia Nakładowo-Komisowa

S. CZARNOWSKIEGO,

w Warszawie, ulica Chmielna Nr 8, dom M. Czarnowskiego

Otrzymała w komis i poleca do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach i agenturach księgarskich w Warszawie i na prowincji świeży zbiór poezji p. t.:

OSTATNIE AKORDY

ANTONIEGO KOLANKOWSKIEGO.

1—3 **Cena rs. 1.** — 13521 —

Nakładem i Litografją

S. ORGELBRANDA Synów

ulica Bednarska, Nr 20, opuściły prassę

ĆWICZENIA KALIGRAFICZNE

ruskie i polskie,

ułożone przez **E. Łypaczewskiego,**

w 6 ciu kajetach, podług zasad przepisanych dla szkół przez Ministerjum Oświecenia Publicznego.

Kajeta powyższe polinjowane, na początku wierszy zawierają praktyczne wskazówki dla młodzieży i stopniowo przyzwyczajają ich rękę do pisania głosek podzielonych na grupy. W dalszych zeszytach mieszczą się wyrazy i pojedyncze zdania, zastosowane do wszystkich liter alfabetu.

Cena każdego kajetu tak ruskiego jak i polskiego kop. 7.

Nabywać można w Księgarni Wydawców, oraz we wszystkich księgarniach i składach materjałów piśmiennych. 1—3 — 13811 —

W dniu 12 (24) Września 1875 r. b. o godzinie 2 z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego Warszawskiego, posiedzenia swe w Warszawie pod Nr 549 odbywającego, sprzedażą zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację,

Nieruchomość

Nr 2898 w Warszawie, przy ulicy Nowolipki położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3764 kop. 8, jako ⅔ części taksą sądową wykrytego, a wadium do licytacji wymagane wynosi rs. 1500. Zbiór objaśnień i warunków tudzież taksa, przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Cywilnego, Wydziału II go i u podpisanego, sprzedażą kierującego Obrońcy w jego kancellarji, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr 20 utrzymywanej.

Józef Kleczkowski,

—14006—1—3 Patron.

Potrzebną jest na prowincję

O S O B A

średniego wieku do dzieci, mogąca dawać początki nauk. Ulica Nowa-Freta Nr 10 w domu Fluszyńskiej na 1 piętrze. —14029—1—1

Antonina Ordyniec,

Nauczycielka muzyki, powróciła do Warszawy, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 97, naprzeciw Zamku, w tym domu Apteka W-go Górskiego. —14043—1—3

U C Z E Ń

potrzebny jest do praktyki w jednej z aptek prowincji. Wiadomość powziąść można w składzie materjałów aptecznych W-go Wyszomirskiego, ulica Długa Nr 551 w Warszawie. —13757—3—3

OSOBA

w młodym wieku życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu na prowincji. Wiadomość powziąść można na Krzywym-Kole Nr domu 8, mieszkania 10. —14015—1—1

Przy ulicy Ogrodowej pod Nr 28 są

Trzy Mamki

do umieszczenia u Akuszerki. —14042—1—1

Pomocnik Aptekarski,

mający dyplom z Kijowskiego Uniwersytetu S go Włodzimierza i posiadający języki: polski, rossyjski i francuzki, poszukuje obowiązku do apteki lub do składu materjałów aptecznych, za nader przystępne wynagrodzenie. Hotel Litewski Nr 9. —14009—1—2

P A N I,

która wynajęła pokój w dniu 13 Września, r. b. przy ulicy Freta w domu W-go Sokołowskiego Nr 253, nowy 12, niewiadoma z nazwiska, proszoną jest, aby w interesie własnym przybyła pod powyższy numer. —14018—1—1

Zawiadamiam p. S. S.,

że umowa o mieszkanie przy ulicy Chmielnej Nr 46 nowy, z ważnych powodów dotrzymaną być nie może, przeto po odbiór danego zaliczenia zgłosić się proszę.— J. T. —14010—1—1

Potrzebne są

Panienki,

początkowe i wyżej posunięte w naukach do wspólnej nauki języków konwersacji i przedmiotów klasycznych. Wiadomość, ulica Mostowa (do 1 Października) Nr 26 na drugiem piętrze, opłata umiarkowana. —13812—3—3

FRANCUZ,

znający oprócz swego: języki rossyjski i polski, pragnie udzielać na godziny.

Wiadomość w Rekomendacji Nauczycieli S. Masłowskiej Krakowskie Przedmieście Nr 17. —13608—3—3

Osoba młoda,

która otrzymała pozwolenie na nauczycielkę od Władzy, życzy sobie udzielać lekcje na godziny wszelkich nauk klassycznych, a szczególniej języka ruskiego i muzyki. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 70 nowy, mieszkania Nr 7, w oficynie na lewo. —13894—2—3

Potrzebną jest

B O N A

posiadająca język francuski. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 14 u właściciela domu. —13938—2—2

T E L E G R A M.

TANIOŚĆ i ELEGANCJA.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuskich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs **16** do **22** Czarne Tużurki od rs. **16** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamletowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs. **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do polowania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **20**.

ED. SAMMET,

Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.

Obecnie w Warszawie ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.

34—0 —11790—

Młody człowiek,

żonaty, znający dokładnie języki: polski, ruski i niemiecki, obeznany z przepisami policyjnemi, pragnie przyjąć obowiązek rządcy domu, lub jakie inne odpowiednie zajęcie, w razie potrzeby może złożyć kaucji rs 200. Ulica Chmielna Nr 2, w mieszkaniu Nr 2. —13797—3—3

Do sprzedania

D O M

w środku miasta Warszawy położony, w dobrym stanie będący, na 10% czystego dochodu. Nabywca potrzebuje mieć około 11,000 rs. Resztę szacunku wyczerpuje pożyczka Tow. Kred. miejskiego. Bliższa wiadomość w Redakcji Kur. Warsz. — bez pośrednictwa osób trzecich. —13773—3—3

Nowo otworzona specjalna

FABRYKA RESORÓW I INNYCH WYROBÓW DLA DRÓG ŻELAZNYCH

pod firmą:

Lion i Niedzwiedziński.

W dawnej possesji JW. hr. Zamoyskich, Czerniakowska Nr 68.

Fabryka kładzie główny nacisk na swoją specjalność t. j. na wyrób resorów wszelkich gatunków, a także **sprężyn wagonowych**, dotąd po większej części sprowadzanych z zagranicy.

Stosunki z pierwszorzędnemi zakładami jak Księcia Demidow'a, Krupp'a, Borsiga i Szwedzkiemi, dają już tem samem gwarancję dobroci materjału, który podniesiony sumiennością wykonania i taniością, zadosyć uczyni zleceniom tejże fabryce powierzanym, jednając jej zasłużoną klientelę.

Oprócz tego taż fabryka przyjmuje zamówienia na **resory powozowe, dorożek, taboru wojskowego** i t. d. według życzenia, tak na komplety, jako też i w większych ilościach.

Część zaś warsztatu tejże fabryki, przeznaczoną została na wszelkiego rodzaju **naprawy i montaże machin parowych, lokomibil, narzędzi rolniczych i wszelkich specjalnych przyrządów** 4—6 —13523

Podpisana Emilia z Zielińskich Szlupowicz w zastosowaniu się do kontraktu urzędowego przed Rościszewskim Rejentem w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) 1870 roku zawartego, wzywa niniejszem niewiadomą z pobytu Katarzynę 1-go ślubu Ciurkiewicz, 2 go Szkulewicz, obecnie pozostała wdową po Stanisławie Rosińskim, aby po przynależne jej alimenta regularnie każdego miesiąca do podpisanej zgłaszać się zechciała, lub o miejscu swego pobytu zawiadomiła.

Emilja Szlupowicz.

—13751—3—3

C z ł o w i e k

moralny i uczciwy, w średnim wieku, kompletnie uzdolniony, posiadający języki oprócz swojego ruski, niemiecki i angielski, mogący złożyć kaucji od 1000 do 2000 rs. poszukuje miejsca, kassjera, buchhaltera lub agenta w handlu, fabrykach lub przedsiębierstwach tu w kraju lub w Cesarstwie. Wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kurjera pod literą M. N. —13744—3—3

Sklepowa,

mówiąca po polsku i po niemiecku obeznana z rachunkowością, poszukuje odpowiedniego zajęcia, zaraz lub od 1-go Października; reflektanci zechcą łaskawie zostawić adres w Red. Kurjera pod lit. E G Nr 100. —13707—3—3

Ważna Wiadomość

DLA

Magazynów Mód.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w fabryce mojej, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 16 wyrabiam różne kapelusze damskie jako to **Kastorowe i Filcowe** i t. d. oraz fasony na kapelusze w najnowszych modelach, które na zbliżający się sezon jesienny mam takowe na składzie w wielkim wyborze i sprzedaję po cenach nader przystępnych. **Max Dubrowitz.** —13662—2—3

Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Palto Aksamitne,

okładane tumakami, na puchu, w bardzo dobrym stanie, ulica Leszno Nr 18, mieszkania Nr 46. —13954—2—2

Mężczyzna familijny,

w średnim wieku, uzdolniony do pracy, mający jak najlepsze świadectwa z poprzednio zajmowanych posad i mogący złożyć dwadzieścia pięć tysięcy rsr. kaucji, życzy sobie znaleść odpowiednie zajęcie. Byłoby do życzenia miejsce kassjera lub inna biórowo administracyjna posada. Bliższą informację można powziąść w domu pod Nrem 13 przy ulicy Chmielnej, mieszkania Nr 1. —13951—2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie wydoskonalone w robocie kwiatów, oraz podręczne i uczennice, oprócz tego osoby uzdatnione mogą znaleść stałe zajęcie. Tamże są 3 duże pokoje do wynajęcia przy ulicy pryncypalnej i 2 pokoje z kuchnią. Fabryka Kwiatów Senatorska Nr 4. —13963—2—3

MASZYNY AMERYKAŃSKIE

DO

Pończoch i t. p. robót bez szwów,

wyrabiają dziennie od 10 do 18 par. Cena od 85 rs. do 200. Przy kupnie 2 ch massyn **razem, rabat na 1-szej 10%.** Nauka bezpłatna. **Bez nauki rabat z ceny 10%. Królewska Nr 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro.—Tamże roboty gotowe, obstalunki i nadróbki.** —11992—12—0

30 sztuk Tryków dwuletnich i 150 Matek do chowu,

jest do sprzedania w owczarni zarodowej Bożawola— Matki sprzedawane być mogą po sztuk 10 najmniej.

Dobra Bożawola, oddalone od Warszawy mil 4, od miasta Błonia gdzie ostatnia poczta mila jedna, od stacji kolei Grodzisk mila jedna. —12694—5—6

Poszukuje się od 1 Października

FRANCUZKI,

któraby za mieszkanie z meblami i opałem, mogła udzielać konwersacji małym dzieciom. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 12, mieszkania 2. —14008—1—1

Interes korzystny dla Kucharza.

W mieście gubernialnem, jest do wydzierżawienia **Restauracja** wraz z **Bawarją, Ogrodem, Lodownią, Billardem** i wszystkiemi do tegoż utensyljami. Wiadomość: ulica Złota Nr 10, w prawej oficynie na 2 m piętrze, mieszkania Nr 11, od godziny 1 do 3 po południu. —14011—1—3

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski**, każda butelka opatrzona stemplem komory.—12453—12—0

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Tualetka, Lustro, Łóżko i Szafa jesionowe

i różne inne rzeczy. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 27, 2 piętro od frontu. —14035—1—1

W Kantorze Maurycego Fajans

Trębacka Nr 9, można powziąść wiadomość o kupnie lat sztachetowych rozmaitych wymiarów i ilości wyrabianych na zamówienia. —14033—1—3

Suknie, Bielizna i wszelkie ubiory damskie,

przyjmują się

do przykrawania

po cenie przystępnej, w pracowni **E. Drewskiej**, ulica **Bednarska Nr 15**, pierwsze piętro.—Tamże udzielają się

LEKCJE UZASADNIONEGO KROJU

tych przedmiotów, po cenach odpowiednich do ilości od nich.—Od wyuczenia kroju bielizny rs. 5; wyuczenia kroju ubiorów damskich od rs. 8 do rs. 15, przytem nadmienia się, że każda osoba po wyuczeniu się, **bez pomocy form** śmiało krajać może. —14012—1—3

Do sprzedania Schody

wewnętrzne, dębowe, kręcone, roboty majstra ciesielskiego Bawense, bardzo ozdobne i lekkie, opatrzone piękną żelazną z bronzami galerją, wysokie łokci około 6¼, służyć mogące do pokoju lub sklepu. Obejrzyć można każdego czasu w domu Nr 7, ulica Żabia, mieszkania Nr 11. —14017—1—3

DO SPRZEDANIA

Dwa Ogiery rysaki maści karej, powozowe. Faeton bardzo piękny prawie nowy. Ameryka. Szory angielskie i Liberjaj biała i granatowa, dla 2ch ludzi. Alea Ujazdowska róg Pięknej, pałac Kurtza u Stangreta Aleksandra —14034—1—3

MEBLE

z powodu wyjazdu do sprzedania, przy ulicy Widok Nr 1, mieszkania 2. —13821—3—3

Dwa Kotły parowe są gotowe:

Jeden mający powierzchni ogrzewalnej 600 stóp kwadratowych, wagi 268 centnarów, po cenie za centnar rs. 8 kop. 25.

Drugi powierzchni ogrzewalnej 400 stóp kwadratowych mający, waży 158 centnarów, za centnar po rs 8 kop. 25.

Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Technicznym Kraft et Kukez w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1. —13761—3—3

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU WIKTORA WERTHEIM

Ulica Graniczna Nr 14.

(gdzie Instytut Wód Mineralnych).

otrzymał świeże transporty materjałów budowlanych i poleca takowe po cenach **powtórnie zniżonych:**

Cement Portlandzki po rs. 5 kop. 50

Cegła Ogniotrwała oryginalna Ramsaya po rs. 55.

Glinka Ogniotrwała brunatna, oryginalna **angielska po rs. 5 kep. 75.**

16—0 —11318—

MASSA i FARBY PLATYNOWE w żądanych kolorach,

Wybornie konserwują przedmioty ulegające wpływom atmosferycznym, ciał gryzących kwasów etc.

Chronią one:

Żelazo od rdzy i nagryzania (doskonałe do malowania dachów, maszyn etc.

Drzewo od gnicia (Kadzie fermentacyjne i wszelkie przybory w gorzelniach, browarach i innych fabrykach).

Czynią mieszkalnemi lokale przez wilgoć zniszczane.

Są najlepszem i najtrwalszem preparatem do malowania domów i tak dalej,

Broszury objaśniające własności farb platynowych, sposób użycia i wszelkie bliższe szczegóły u

F. Pietschmann.

4—0 — 13486 — **Niecała Nr 8.**

ŁÓŻKA ŻELAZNE

składane, po rs. 5 sztuka.

Łóżka żelazne ozdobione mosiężnemi dużemi gałkami, po rs. 6 kop 50 — sprzedaje

W. GEYER

7—20 przy ulicy Nowy Świat, wprost Kopernika —12854—

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szezlągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku. Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite, z któremi się poleca. 2—21 — 13476 —

U Akuszerki Michalczyk,

są pokoje z osobnemi wejściami dla osób spodziewających się słabości, z wszelkiemi wygodami. Ulica Podwal vis a vis Kapitulnej, Nr 12. —13250—5—6

Akuszerka E. P.,

ulica Żórawia Nr domu 5 nowy, przyjmuje osoby spodziewające się odbyć słabość, zapewniając troskliwą opiekę i ma osobny pokoik z pościelą, życiem i usługą. —13728—3—3

Na jednej z lepszych ulic jest do odstąpienia zaraz **Sklep Dystrybucyjny** z różnemi towarami i wszelkiemi utensyljami, tamże do sprzedania **Dom** murowany z ogrodem, **Szal** turecki. Wiadomość w sklepie, Nr 37 Leszno. —13987—2—2

Są do sprzedania

MEBLE

rozmaitego rodzaju garnitury, kozetki szezlongi, sofy, szafki stoły, stoliczki, łóżka łóżeczka, komody umywalnie, biórka damskie i męskie, fotele i foteliki przed biórka, toalety sienniki i materace po cenach jak najniższych, ulica Bielańska Nr 4 nowy, u Tapicera. —14032—1—6

Meble do sprzedania.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite **Meble**, a mianowicie: Garnitur orzechowy; Garnitur Mebli dębowych wraz z takimże Kredensem, stanowiący umeblowanie pokoju jadalnego; rozmaite **Szafy** jesionowe, oraz Akcessorja do umeblowania służące.—Wiadomość w Łazienkach w Koszarach Huzarskich u Dowódcy 1go szwadronu. —14044— 1—3

Są do sprzedania



MEBLE

kilka garniturów, kompletnie skończone i pokryte rypsem różnego koloru, także są i inne meble, po cenie bardzo przystępnej.—Tamże są potrzebni **Uczniowie**. Ulica Bracka i róg Widok Nr 2, u Tapicera **L. Brenert.** —13839—3—6



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**, składające się z kanapy, stołu, dwóch foteli i 12 krzeseł; prócz tego szafy, komody, 12 krzeseł wiedeńskich, oraz suknie, talerze, lampy i wiele innych rzeczy gospodarskich. Ogrodowa Nr 6, na 2 m piętrze. —13692—4—10

Kilka mieszkań

po 4 pokoje z kuchnią, z dwoma wejściami są do wynajęcia od 1 Października r. b. przy ulicy Pańskiej, obok Marjańskiej z wszelkiemi wygodami, po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość u rządcy domu przy ulicy Pańskiej pod Nrem 1199a/25. —13920—2—3

Na warsztat lub fabrykę

cztery Pokoje z kuchnią,

na parterze od frontu z dwoma wejściami, lub na mieszkania prywatne. Przy ulicy Mylnej Nr 7, obok Nowolipia, oraz dwa Pokoje z kuchnią od frontu. —13936—2—3

Pokój

obszerny, o dwóch oknach, suchy, z dwoma wchodami, z kuchnią i antresolą, na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 go Października za rs. 10 miesięcznie, przy ulicy Piekarskiej Nr domu 2 nowy, wiadomość pod Nrem 9. —13900—3—3

SALON

o 3-ch oknach, wejście osobne, z meblami, usługą, może być i z całodziennym życiem, przy ulicy Włodzimierskiej. Adres udzieli cukiernia Trojanowskiego ulica Miodowa. —13953—3—3

W każdym czasie jest do wynajęcia

Pokój z Meblami,

z oddzielnym wejściem, przy familji, za umiarkowaną cenę, dla osób bezżennych; na żądanie może być z samowarem, obiadem i usługą. Ulica Żórawia, Nr 19, mieszkania 22. —13572— 3—3

Lokale

Do wynajęcia od 1 Października r. b. do 1 Lipca 1876, przy ulicy Wareckiej Nr 4 na 1 piętrze:

9 pokoi, dwa przedpokoje, kuchnia i spiżarnia, oraz stajnia i wozownia.

5 pokoi, przedpokój i kuchnia.

Dwa mieszkania po 2 pokoiki na 2 piętrze. Powyższe mieszkania mogą być wynajęte razem lub częściowo, wiadomość w kancellarji hr. Zamojskich przy ulicy Rymarskiej pod Nr 6, od godziny 9 z rana do 4 po południu —13973—2—3

Do najęcia zaraz lub od Ś go Michała

Dwa obszerne Pokoje

lub **dwa mniejsze**, może być także jeden pokój; eleganckie, z ozdobnymi żyrandolami gazowemi. Wiadomość w domu dawnym Steja kellera Nr 638, naprzeciw ulicy Nowo-Senatorskiej, u stróża Jakóba. 3—3—13836—

Przy ulicy Hożej Nr 14, lokalu 1, dla jednej osoby jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokoik,

z opałem i usługą i innemi dogodnościami, lub bez tego. —14025—1—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

od frontu na 1 piętrze za rs. 6 miesięcznie dla kobiety. Ulica Elektoralna Nr 39, drzwi pierwsze ze schodów. —14028—1—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

POKÓJ

dla osoby płci żeńskiej, z opałem i usługą, za cenę rs. 5 miesięcznie, przy ulicy Żórawiej Nr 7 domu i 7 mieszkania. 13862—3—3

Od 23 b. m. lub od 1 Października jest do wynajęcia w bliskości Banku, ładny

Pokój umeblowany,

z wszelkiemi wygodami. Wiadomość powziąść można na placu Bankowym, na Skwerze w altanie wody sodowej. —13741—3—3

Lokal,

2 pokoje z kuchnią 2 piwnicami, osobnem podwórkiem, ogródkiem i altaną pod Nrem 1881/6 przy ulicy Kościelnej od Ś-go Michała za rs. 200 do wynajęcia. —13715—3—3

Każdego czasu dla osoby przyzwoitej, damy jest do wynajęcia

Pokoik,

ładny, suchy, porządnie umeblowany przy małżeństwie Urzędnika, wejście przez przedpokój i 1-szy pokój do rzeczonego pokoju. Ulica Hoża od Marszałkowskiej na 1-m piętrze w oficynie, domu Nr 18, mieszkania 8. —13706—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

Salon i Pokój

lub dwa z przedpokojem **umeblowane** na dole od frontu. Ulica Chmielna Nr 21, z bramy na prawo. —13984—2—3

Do najęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała przy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych):

1) **Lokal** na 1-em piętrze z widokiem na ogród Saski, złożony z **7-miu Pokoi** z balkonem, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, passażu i kuchni, do mieszkania tego dodane być mogą na żądanie 1 lub 2 pokoje oddzielne.

2) **Różne Piwnice.**

Wiadomość u właściciela domu w bramie na 1-m piętrze. —12651—8—0

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia z powodu słabości utrzymującej, pod bardzo korzystnemi warunkami, Nowogrodzka Nr 5. —13552—3—3

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu, jest do sprzedania zaraz przy ulicy Widok Nr 7 nowy. —13975—2—3

Z powodu wyjazdu, z dniem 1 Października r. b. lub zaraz, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i mieszkaniem, na korzystnych warunkach. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr domu 52. —13905—2—2

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia

SKLEP

Towarów Norymbergskich i Galanteryjnych pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u właścicielki przy ulicy Niecałej Nr 7. —13939—2—3

Skład na Towary

murowany, obszerny, w każdej chwili do wynajęcia. Elektoralna Nr 30. —14023—1—2

Jest do odstąpienia przy jednej z przyzwoitych ulic

SKLEP

odnowiony za bardzo niską cenę. Wiadomość powziąść można, ulica Złota Nr 26 na dole od 12 do 4 ej. —14037—1—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 206.

Dnia 20 Września 1875 roku. Poniedziałek. Dnia 8 (20) Września 1875 roku.

Nakładem Księgarni i Składu Nut STOPPELLE i STAN

wyszedł na rok 1876 Kalendarz Jaworskiego

RODZINNY,

znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach po kop. 15. Osobom biorącym partjami, odstępuje się procent stosowny do ilości.
— 13763 —
2—3

Une rose espagnole,

Walczyk śpiewany przez Pannę

Romanę Popiel

w komedji „**Zbudziło się w niej serce,**" wyszedł w układzie na fortepian i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach.
—13519—3—3

BIBLJOTEKA
Teatrzyków dla dzieci.

1. **Mały Nauczyciel**, komedyjka w 2 aktach, M. Grabowskiej, 36 gr.
2. **Naszyjnik Babuni**, komedyjka w 1 akcie, W. Izdebskiej, 44 gr.
3. **Najlepsze wiązanie**, komedyjka w 1 akcie, Ant. Porębskiego, 36 gr.
4. **Imieniny Mamy**, komedyjka w 2 aktach, M. Grabowskiej, 24 gr.

W skład tej **Bibljoteki** wchodzą tylko utwory uwieńczone nagrodą konkursową.
—1?32—4—6

Do sprzedania

Nieruchomość

w Warszawie pod Nrem 1521, przy ulicy Złotej, w bliskości ulicy Marszałkowskiej położona, rozległości przeszło 5,200 łokci kwadratowych mająca. Wiadomości bliższe powziąść można na miejscu, u właścicielki domu, oraz u Leona Aloizego Rotwanda Patrona, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 1776a zamieszkałego. Bez pośrednictwa osób trzecich.
—13589—3—3

Dnia 11 (23) Września 1875 r. o godzinie 1 i pół z rana, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim przed W. Lewandowskim, Sędzią **Nieruchomość** w Warszawie, pod Nrem 329 położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 17,430 kop. 66. Vadium do licytacji rs. 2,500 Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Tomickiego Adwokata, sprzedaż popierającego pod Nr 519 przy ulicy Podwal zamieszkującego.
—13820—2—2

W dniu 8 (20) Września o godzinie 10-j z rana, w wydziale IV Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze relicytacji

Nieruchomość

Nr 3116/B w Warszawie, przy ulicy Wolskiej pod Nr 20 położona, łokci kw. 33,210 obejmująca, przez którą przejdą dwie ulice Ogrodowa i Leszno. Wadjum rs. 750, licytacja od summy rs. 6,800, warunki przejrzane być mogą w kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IV i u Patrona Krakowskiego.
—13747—3—3

NAUCZYCIELKA

Niemka, która przez kilka lat poświęcała się temu zawodowi na pensji, życzy sobie dawać lekcje na godziny w domach prywatnych lub u siebie. Wiadomość codziennie od 12 do 5 na pensji W. Brzezińskiej przy ulicy Miodowej Nr 3.
—13634—3—3

Potrzebna jest

Bona Niemka

do dwojga dzieci. Wiadomość w Składzie Bielizny Maurycego Reichel, przy ulicy Wierzbowej.
—13?49—2—3

LOKAJ

posiadający języki ruski i polski, mający świadectwa wzorowe, poszukuje obowiązku. Uprasza o złożenie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. C. B.
—13517—3—3

Guwernantki i Guwernerowie Polacy wszechstronnie wykształceni z muzyką i bez. **Bony** różnej narodowości, **Osoby** do towarzystwa i do zarządu domem. **A. Witkowska**, Krakowskie Przedmieście Nr 61. Potrzebny **Guwerner** z ruskim i niemieckim językiem.
—13280—6—6

Potrzebne są

PANNY

do sukien. Ulica Senatorska Nr 11, do Magazynu A. Łapińskiej.
—13850—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Felczera pod Nr 11 nowy, przy ulicy Bednarskiej.
—13871—2—3

OSOBA

poszukuje miejsca do zarządu domu lub do matkowania dzieciom w Warszawie lub na prowincję. Ulica Wróbla Nr 2, w sklepiku.
—13911—2—3

Osoba Młoda,

może znaleść pomieszczenie przy familji ze stołem i usługą. Ulica Złota Nr 11, w oficynie na dole, mieszkania Nr 8.
—13660—2—3

Do pracowni Sukien Damskich A. Gałeckiej, potrzebne są

PANNY

ulica Długa Nr 32 wprost hotelu Polskiego, drugie piętro.
—13587—2—3

Ważne dla Gospodyń!!!

Po rublu korzec najlepszego węgla Renard i Bismark, zaś po **85** kop. wyborny węgiel krajowy **Mikołaj** poleca Bernard Lauterbach. Długa 53.
—135 5—3—6

Porządna, familja lub kobieta, z młodym i zdrowym pokarmem, któraby chciałaby przyjąć zaraz **Dziecko** mające dni siedm do wykarmienia, za opłatą miesięczną, zechce się zgłosić do Akuszerki E Petri, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 nowy.
—13777—3—3

Młoda Osoba,

znająca się na szyciu i gospodarstwie, pragnie przyjąć miejsce na wyjazd do Rosji lub gdzieindziej; osoby interessowane, złożą adres do Kurjera Warszawskiego pod literami J. M. W.
—13725—3—3

OSOBA

kompletnie uzdatniona do krawieczyzny i innych robótek damskich, życzy sobie umieścić się w którym z domów prywatnych stale, a tymczasem na dnie chce chodzić i znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, praniu i mająca świadectwa. Ktoby takowej potrzebował raczy się zgłosić na ulicę Złotą, Nr 11 nowy, u Wysockich.
—13576—3—3

OFICER

przygotowuje wstępujących do wojska, do egzaminu wstępnego i oficerskiego, do zakładów naukowych wojskowych, a także udziela lekcje matematyki. Wiadomość Stare Miasto Nr 18, zastać można od 12 do 2 po południu.
—1?737—3—6

Potrzebne są od 8 Października

PANNY

podręczne i uczennice do kwiatów, do fabryki istniejącej dawniej przy ulicy Nowy-Świat Nr 26: wiadomość: Złota Nr 26, mieszkania 1, na dole od frontu, od grans do 2.
—13776—3—3

Trzy Szafy sklepowe

wraz **Kuntuarem**, są do sprzedania w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 15, wiadomość u stróża.
—13912—2—3

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w Perfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstraktem tym, który wyrobiony jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolor blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3-ch krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb części metaliczne zawierających. Oprócz Ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon Ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kopiejek 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w Perfumerji **Aleksandra Kocha** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476d.
3—6 — 13733 —

GŁÓWNY SKŁAD
Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, nowy 29),

ma honor polecić:

Ruchadła Wrzesińskie.	**Pługi skrobacze Rosenberga-Lipińskiego.**
— **Czeskie**	— **trzyskibowe** do przykrywania nasienia.
Pługi Eckertowskie,	— **przegonowe.**
— **Grignońskie.**	— **sys. Rem. Cichowskiego.**
— **Amerykańskie Orle.**	— **orygіnalne Sack'a.**
— — **przekładowe.**	
— **Rogenwaldzkie.**	

Katalogi illustrowane i cenniki wydajemy na żądanie gratis.

Wyroby nasze mogą być nabywane na kredyt Bankowy.
3—0 — 11955 —

SKŁAD ZEGARKÓW i ZEGARÓW
M. POZZI,
NOWY-ŚWIAT, RÓG CHMIELNEJ

Zaopatrzony został w wielki wybór ZEGARKÓW z najcelniejszych Fabryk Genewskich,



jako też: Regulatorów Frejburgskich, Zegarów Paryzkich, Excytarzy, tak zwane (Miniatour-Regulateur) i Schwarzwaldskich.

Poleca też Zegarki dla Uczniów od rs. 7 kop. 50, oraz Dewizki złote, srebrne i wielki wybór imitacji francuzkich.
2—6 — 13816 —

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.
29—0 —8399 —

NOWO OTWORZONY

SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,

WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Orgue Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych fabryki A. Małeckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej, otrzymała zaszczytne medale.

3—0 — 11970—

OSOBA

w średnim wieku obeznana z handlem i gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca do za'zą du sklepu gastronomji lub gospodarstwa domowego, w razie żądania może być złożoną kaucja. Wiadomość pod Nr 7, ulica Elektoralna, w zakładzie Fryzjerskim Sieniawskiego.

—13754—2—3

Potrzebna jest

BONA

do polskiego domu w Rossji, w gubernialnem mieście, przy kolei żelaznej. Zgłosić się listownie pod adresem S. W. w Częstochowie, poste restante.

—13756—3—3

---

2 Uczniów

potrzeba do fabryki Cukrów J. Filipowicza, ulica hr. Berga Nr 410.

—13743—3—3

Rs. 10

otrzyma ten, kto wynajdzie tu w Warszawie lub na wsi odpowiednie zajęcie dla mężczyzny w średnim wieku, z rekomendacyjnemi świadectwami z obowiązków biurowych i administracyjnych w większych majątkach pełnionych. O adres w Red. Kurjera pod lit. Z. S. prosi.

13383—2—2

Jest do sprzedania kilkanaście **Majątków Ziemskich** różnej wielkości w rozmaitych okolicach kraju, oraz **Dom** wartości 60,000 rsr. przy ulicy Żórawiej w Warszawie.

Potrzebne są **summy na dobra ziemskie.**

Znajdują się **kapitały do ulokowania na domy w Warszawie.** Wiadomość w kancelarji Ignacego Newelskiego i Jana Klochowicza, Patronów, Leszno Nr 7.

—13753—3—3

Poszukuje się

Majątek Ziemski

w bliskości linji kolei żelaznej, rozległości około włók 20 z odpowiedniemi budynkami i inwentarzami Upraszą się o nadesłanie opisu do Red. Kur. Warsz. pod lit. A M.

- 13586—4—6

Jest zaraz do sprzedania

Folwarczek,

rozległości włók 3, w tem łąk morgów 15, duży dom mieszkalny, budynki z drzewa pod gontem w dobrym stanie z zasiewem, inwentarzem żywym i martwym, przy jednej ze stacji D. Ż. W.-W. Redakcja adres wskaże.

—13637—3—3

Do sprzedania:

Szafy i Kontuar,

dobrej roboty, zupełnie w dobrym stanie, trzy znaki blaszanne,

LAMPA

naftowa do wystawy ładna, łóżko jesionowe używane; cena przystępna, Nowy Świat Nr 28, w magazynie obówia.

—13749—3—6

Potrzebną jest zaraz

Rodowita Rossjanka,

do udzielania na godziny języka rossyjskiego. Bliższa wiadomość w kantorze Guwernantek i Guwernerów Natalji Cieślińskiej Nr 17, ulica Bielańska, obok Apteki.

—13903—3—3

---

w Składzie Dyżewskiego.

Nadzwyczajne Zniżenie Ceny ZAPAŁEK SZWEDZKICH

bo aż o 33%,

to jest z 15 na 10 kop. za paczkę złożoną z 10 pudełek, w Składzie S. Dyżewskiego przy ul. Ś-to-Krzyzkiej pod Nrem 17, gdzie również wszelkie Zapałki sprzedają się po cenach nader przystępnych, jak niemniej **Proszek Azjatycki** na wygubienie domowego robactwa. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

—13324—3—3

Kopalnia Węgla Kamiennego BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO

pod Dąbrową na Gołonogu.

Przyjmuje obstalunki na węgle krajowe wyborowego gatunku po cenie kop. sr. 60 za korzec, grubego węgla z kopalni Mikołaja, a kop. 65 za korzec grubego z kopalni Zofija, franko Warszawa i 10 kop. za korzec węgla drobnego na kopalni. Zamówienia mogą być robione także w Warszawie w Składzie Dywanów Albina Geneli, oraz w Składzie Płótna i Bielizny Karola Geneli w domu Lessera przy ulicy Miodowej.

—8—9—12678—

Do sprzedania

2 futra niedźwiedzie i szopy, za przystępną cenę, w dobrym stanie, u szwajcara w hotelu Maringe.

—13763—3—3

Sikawka pożarna

systemu Straży Ogniowej, w dobrym stanie, do nabycia za przystępną cenę. Wiadomość Nalewki Nr 9, w domu W-go Machotkina.

—13721—3—3

Jest do sprzedania

Faeton

z fordeklem nowy, cztero osobowy, masiv zbudowany, ulica Krochmalna Nr 33, wiadomość od 2 do 4 po południu.

—13906—2—3

DRZEWO OPAŁOWE

ak szczapowe jak i rąbane, zalecające się miarą i gatunkiem, po cenie bardzo przystępnej sprzedaje się

W SKŁADZIE Maksymiljana Landy i Spółka

przy ulicy Dobrej, wprost ulicy Karowej, pod Nr 14, schodząc z Bednarskiej na prawo.

6—10 — 13210 —

Nadszedł znaczny transport

PIECÓW

WSZELKIEGO RODZAJU.

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz KUCHNIE ŻELAZNE w najrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach, utrzymują na składzie w wielkim doborze.

KRAFT & KUKSZ

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały. Piece w lepszych gatunkach nie podlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte.

W lokalach, gdzie się już znajdują piece kaflowe, a które być może nie ogrzewają dostatecznie takowych, należy przystawić do pieców kaflowych małe piecyki żelazne, które mi za użyciem połowy tylko dotychczasowego paliwa, osiągnie się w lokalu więcej ciepła jak poprzednio.

Ceny o 25% niższe jak dotąd.

2—0 — 13584 —

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania

Restauracja

położona w dobrym punkcie pomiędzy hotelami, z kompletnem urządzeniem, za przystępną cenę Wiadomość u rządcy domu Nr 7 nowy, Nowy Świat.

—12702—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Skład

Mąki i Legumin.

Plac Ś-go Aleksandra, naprzeciw kościoła, wiadomość na miejscu Nr 7 domu.

—13712—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, silnie zrobiony t. j. kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, za nader przystępną cenę. Senatorska Nr 20 u Tapicera.

—13492—5—6

FORTEPIAN

o 7 oktawach, w zupełnie dobrym stanie, dla braku miejsca sprzedaje się tanio. Ulica Ordynacka Nr 8 nowy, mieszkania 16.

—13903—2—2

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

***Przestroga.* — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan; pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:** Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

94—0— —18091—

Ceny zniżone.

Ceny zniżone. Ceny zniżone.

FABRYKA i GŁÓWNY SKŁAD

LUSTER

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej.
Zaopatrzony został znacznym wyborem **Zwierciadeł** rozmaicie oprawnych jak również bez ram i sprzedają się po cenach

ZNIŻONYCH,

5—6 — 13433 —

Płótna Finlandzkie i zagraniczne we wszelkich gatunkach.
Wyroby płócienne Finlandzkie i Zagraniczne.
Szpagat szary i kolorowy.
w uznanej dobroci, po cenach nizkich lecz stałych, znajdują się ciągle

w Składzie F. BIERNATH.

Senatorska Nr 22, w domu W-go Józefa Epsteina.

Bielizna gotowa u mnie się nie znajduje.

9—35 — 12508 —

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdkluby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo nizkich cenach.**
Tygle grafitowe, francuzkie i **angielskie** do topienia metali, polecają:

KRAFT & KUKSZ,

—0 —8816— Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Rsr. 7,000.

Żądane jest na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez towarzystwa na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego Patrona, Długa Nr 16 wprost Cerkwi.
- 13985-2—3

Fortepian

do sprzedania albo wynajęcia, fabryk. Marks, o 6 i pół oktawy, w dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy domu, Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy, dom Podgórskiego
—13873-2-3

Kapitały,

a w tem i sumy nieletnich, do ulokowania na hipotekę domów. Domy i majątki różne na sprzedaż lub na zamianę na domy. Wiadomość bliższa przy ulicy Dzielnej pod Nr 32, pomiędzy 1 i 4 godziną po południu, w mieszkaniu Nr 4. —13971—2—2

MAGLE

do sprzedania z powodu słabości właścicielki, róg Książęcej i Placu Ś-go Aleksandra w domu SewestjanowaN. 14. —13952-2—3

Osoba

płci żeńskiej, posiadająca śpiew i muzykę w wyższym stopniu, pragnie znaleźć demi place.— Francuzka posiadająca język niemiecki i muzykę, życzy demi place w środku miasta. Wiadomość u p. Steingraeber, ulica Danielewiczowska Nr 8 nowy. —13948—2 3

OSOBA

kompletnie uzdatniona w krawieczyznie, życzy sobie pracować w domach prywatnych. Ulica Świętojerska Nr 10 nowy, mieszkania 16, trzecie piętro. —13953—2-3

PANNY

uzdatnione i podręczne, potrzebne są do Magazynu J. Matuszewskiego, ulica Miodowa Nr 2. —13959—2—3

Potrzebna jest

Panna służąca,

z chlubnemi świadectwami, znająca dobrze krawieczyznę, a „głównym" warunkiem jest piękne i wprawne czesanie. Wiadomość powziąść można codziennie od 10 do 1, u doktora w szpitalu S-go Jana Bożego, ulica Bonifraterska. —13923—2—3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

kawalera, do założenia bardzo korzystnego interesu z kapitałem 2,000—3,000 rs. Adresa pod lit. J. M. L. do Redakcji. —13877—3—3

Wdowa po urzędniku

Stołuje prywatnie,

za zdrowe i smaczne obiady ręczy. Adres: Nowy-Świat Nr 26, stróż Kazimierz wskaże.
—13693—3—4

!ODALISK!

Do **Perfumerji M. Jekiel**, Krakowskie Przedmieście dom Roeslera Nr 451, nadesłałem znaczny świeży transport kosmetyku **odelisku** jakoteż puder **La beauté immortelle.** Dwa te kosmetyki znane są ze swych cudownych własności niszczenia piegów, plam, wyrzutów, zmarszczek, nadają twarzy barwę świeżości i młodości w krótkim przeciągu czasu.
Generalny Agent **Dobrzański.**
2—6 — 13617 —

Do sprzedania

na ulicy Instytutowej dom Nr 4, mieszkania 3:
2 Lustra duże złocone z konsolami za rs. 400.
3 Obrazy grawirowane przez Gautiera rs. 75.
1 Biurko rs. 25
1 Stół do kart rs. 15.
1 Szafa mahoniowa ozdobna rs. 75.
1 Umywalnia rs. 35.
24 Krzeseł orzechowych ładnej roboty rs. 200.
Zegar, Ekrany, Szafa bufetowa, Krzesła do przedpokoju etc. —13970—2—4



FORTEPIAN

orzechowy, od C do A, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Nalewki Nr 41, a mieszkania 8.
—13883—2—3

Powóz

parokonny używany, w dobrym stanie, do sprzedania, Solec Nr 2969/70, u stróża.
—13924—2—3

PAPIER RIGOLLOT

MUSZTARDA W ARKUSZACH

POUR SINAPISMES

Medal złoty	Medal srebrny	Medal srebrny
Lyon 1872.	Havre 1868.	Paryż 1872.

Zwracać należy uwagę na podpis na każdym arkuszu

DLA UNIKANIA PODRABIAŃ

SPRZEDAJE SIĘ WE WSZYSTKICH ZNAKOMITSZYCH SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.

MAGAZYN

TOWARÓW FUTRZANYCH

Domu Handlowego

Pawła SOROKOUMOWSKIEGO z Synami

Z MOSKWY.

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście, Nr 412a.

Otrzymał świeży transport wszelkiego rodzaju futrzanych towarów, jako to: błamy, mufki, kołnierze, boa, gotowe szuby, szubki, palta, tak męzkie jak damskie i t. p. Prócz tego rzeczony Magazyn przyjmuje obstalunki, które z akuratnością i w krótkim czasie wykonywa. 7—12 — — 13018



KLAWIATURA NIEMA,

dla wprawy palców i wyrobienia mechanizmu, złożona z siedmiu oktaw prawie nowa, pozostawiona do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, u **M. Biernackiego,** fortepianisty, ulica marska, Nr 12 nowy. 2—5 —13904—

Są do sprzedania za przystępną cenę, razem lub oddzielnie

dwa Kotły parowe,

zwyczajne, cylindryczne, średnicy po cztery st. angielskie, długości po 26 stóp, z blachy żelaznej grubej na $^{7}/_{16}$ cala, oba w zupełnie dobrym stanie, z odpowiednią armaturą. Waga każdego kotła wynosi około 62 centnarów. Bliższą wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Granicznej Nr 15 (nowy) w kantorze, lub też w Papierni Soczewka w powiecie Gostyńskim, gub Warszawskiej, gdzie jednocześnie kotły te mogą być obejrzane.
—13934—2-3

Są do sprzedania:

Zegarek damski złoty kryty i **Meble** zdatne do buduaru. 2 sofy, 2 fotele kryte kretonem w dobrym stanie przy ulicy Dzikiej Nr domu 17 nowy, dowiedzieć się u stróża w bramie. —13834—2—3

Za rs. 180, jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki z całą blatą, dwoma sprężcami w jak najlepszym stanie, o 7 oktawach, tamże są Pianina nowe i używane do sprzedania i wynajęcia. Chmielna Nr 33 w oficynie prawej na dole. —13955—2—3

ZAKŁAD
RICHARD GARRETT & SONS
LEISTON WORKS SUFFOLK W ANGLJI
ZAŁOŻONY ZOSTAŁ W ROKU 1778.



FILJA W BYDGOSZCZY
WIELKI SKŁAD
LOKOMOBIL, MŁOCKARN
i wszelkiego rodzaju Machin Rolniczych.

Listy prosiemy adressować:
RICHARD, GARRETT & SONS, Bromberg Deutschland.

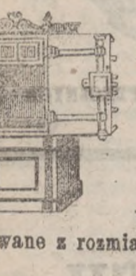
Stare, dobrze wyreperowane Lokomobile i młockarnie, po tanich cenach są zawsze na składzię 10—12 12188



Wielki wybór najświeższych deseni
OBIĆ PAPIEROWYCH
krajowych, francuzkich, angielskich i niemieckich — **Rolet** do okien kolorowych, rewańtuchowych i drewnianych, oraz **Ceraty** we wszelkich gatunkach, poleca Magazyn

pod firmą **W. Muszewski,**
dawniej **J. Rożański.**
ulica Miodowa, Nr 9 nowy.

3—6 — 13787—



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bohte
Nowy-Świat Nr 38.
Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą
—13831—3—6

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ
PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fmile*:



Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.
—1892—

Pianino i Fortepian o 7 oktawach i blatem metalowym jest do sprzedania albo do wynajęcia. Tamże potrzebne są **Panny** do maszyny i do szycia ręcznego negliży i do krawieczczyzny, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 5, w pałacu hr. Krasińskich, Nr mieszkania 30 na 1 piętrze. —13831—3—3

Z powodu zapóźnienia się w drodze dopiero dziś nadeszły kuracyjne
Winogrona z Meran
w Tyrolu
i od dziś codziennie WW. Panom będę mógł służyć akuratnie.
J. Hekselman
Nalewki, Hotel Londyński.
2—3 — 13962 —



WINOGRONA
Merańskie, Badeńskie prawdziwe kuracyjne i **Konstantynopolitańskie**, oraz różne **OWOCE** tak krajowe jak i zagraniczne, codziennie nadchodzą świeże do **Handlu**
J. Strubiszewskiego,
przy ulicy Senatorskiej Numer 2 nowy.
Biorącym na **Koszyki**, odstępuje się stosowny rabat. —13293—6—6

Są do sprzedania
Garnitur Mebli
rypsem kryty, składający się z kanapy, 2ch foteli, 6 krzeseł, stół, szezląg prawdziwą skórą kryty, łóżko z materacem, szafa duża i mniejsza, oraz lustro i różne inne meble. Ulica Pańska Nr 15 (znak ślusarski nad bramą, klucz) w podwórzu, prawa oficyna na dole —13998—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
Garnitur Mebli
nowych, oraz **Szezląg,** skórą kryty. Ulica Leszno Nr 45 nowy, na dole w bramie, drugie drzwi. —13739—2—3

ZANIEDBANE KATARY
KOKLUSZ
SUCHOTY.

UZASADNIONE LECZENIE
ZA POMOCĄ
KAPSUŁEK SMOŁOWYCH
GUYOT
APTEKARZA W PARYŻU.

Kapsułki te steryczne, wielkości pigułki, zawierają w sobie norwegską smołę, czystą, wyższego gatunku, bez żadnych domieszek. Kapsułka rozpuszcza się w żołądku, smoła wnika w organizm i działa szybko.

„Ciągłe i codzienne użycie smoły, bardzo jest zalecane rekonwalescentom i osobom słabym; ono przedstawia doskonały i ochraniający środek przeciw wielu chorobom, szczególniej przeciw epidemicznym." *(Ann. de thérap. du prof. Bouchardat.)*

„Smoła, mówi M. A. Cazenave, używaną była szczególniej przeciw chronicznym chorobom skóry i suchotom piersiowym..... Z postrzeżeń do tego czasu zrobionych, wynika, że smoła oddziaływa jawnie, wzbudzająco, że dawana w średnich dozach, podniecca organy trawiące i przyspiesza krążenie krwi." *(Dict. de méd. du doct. Fabre.)*

„Wewnątrz, smoła oddziaływa, zwiększając ilość moczu, wzbudza apetyt, wzmacnia trawienie. Zalecają ją, szczególniej przeciwko katarom płuc i pęcherza moczowego." *(Traité de Phar. du prof. Soubeinan.)*

W zwyczajnej dozie, jednej lub dwóch pigułkach, przy jedzeniu, lekarstwo to uderzającą majskuteczność w następujących chorobach:

KOKLUSZU
PIERSIOWYM KATARZE
ASTMIE
KASZLU UPORCZYWYM
KATARZE
SUCHOTACH PIERSIOWYCH
ZAPALENIU PŁUC
BÓLU GARDŁA
KATARZE MOCZOWEGO PĘCHERZA

i w ogóle we wszelkich dolegliwościach organów śluzowych. — Każdy flakonik zawiera w sobie 60 kapsułek.

Sposób ten leczenia, skuteczniejszy niż wszelki inny, wynosi 3 do 4 kopiejek dziennie i oszczędza używanie wszelkich syropów, tizanny i t. p.

Flakonik każdy opatrzony jest przepisem.

W celu uniknięcia podrabiań i fałszowań, wymagać należy na etykiecie trójkolorowy podpis: **GUYOT.** w Paryżu, dom L. FRÈRE 19 ulica Jacob.

w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych p. MROZOWSKIEGO, ulica Miodowa. —5—C—11362—

Do najęcia od -go Października
KILKA LOKALI
po jednym pokoju i kuchni, oraz pokoje pojedyńcze z cygankami, Ogród duży na lat parę, na bawarję, mleczarnię i t. p., oraz Placu kawałek na skład lub pobudowanie stajni na krowy, na dogodnych warunkach oddany być może. Mieszkanie na sklep.
Nowolipie Nr 34 nowy.
Wiadomość u Właścicielki. —13275—3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia
Ś go Michała
Mieszkanie
składające się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i pokoju dla sług.

Tamże są do sprzedania różne rzeczy, a mianowicie **Meble** i sprzęty stołowe, jako też kuchenne.

Wiadomość na miejscu codziennie. Ulica Warecka Nr 3 nowy na dole. —13929—2—3

Różne Lokale
do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października r. b., przy ulicy Hrabiego Berga pod Nrem 408/91, nowy 3; wiadomość na miejscu. —13566—3—6

Są do najęcia
RÓŻNE LOKALE
mniejsze i większe, za umiarkowaną ceną od Ś-go Michała r. b., które będą należycie odnowione podług życzenia najmującego, przy ulicy Lipowej pod Nrem 2764 (3), w bliskości Oboźnej; wiadomość u stróża. —13731—3—12

LOKAL
z 3 obszernych pokoi, z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na Foksal, przy ulicy Szczyglej pod Nr 3, do najęcia od Ś-go Michała. —13605—4—6

SKLEP
z pakamerą i mieszkaniem frontowem, oraz kilka odnowionych 1—2 i 3 pokojowych
LOKALI
w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36.
—12807 9—12

Pomieszkanie
składające się z 7 pokoi, przedpokoju, piwnicy, kuchni, góry wspólnej w oficynie na 1-m piętrze w domu Resursy Obywatelskiej Nr 58/369a przy ulicy Krakowskie Przedmieście, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość u Rządcy domu. —13607—3—3

Trzy Pokoje,
kuchnia, spiżarki dwie, piwnica, dwalnia, góra wspólna, stajnie, wozownia i plac odgrodzony, na którym mieści się warsztat, pakamer i szopy otwarte, są razem
do wynajęcia,
Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu, przy ulicy Krochmalnej Nr 40 nowy.
—13917—3—3

Mieszkanie
składające się z czterech pokojów i kuchni z meblami lub bez mebli, jest do wynajęcia od 1 Października. Wiadomość u lokatora między godziną 12 a 2, przy ulicy Chmielnej Nr 33, naprzeciw Zielnej, mieszkania Nr 2.
—13726—3—3

Z powodu interesów familijnych przy ulicy pryncypalnej jest do odstąpienia
Sklep Rękawiczniczy
z wszelkiemi utensyljami w każdym czasie, który egzystuje od lat siedmiu. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr domu nowy 4, mieszkania 27, gdzie szkoła drugie piętro. —13891—2—3

SKLEP
na sprzedaż piwa przy składzie wódek, jest do odstąpienia z dniem 1 Października. Wiadomość na miejscu, ulica Długa Nr 590, nowy 9, za Soborem. —13874—2—3

Trzy Sklepy
z pokojami do najęcia od Nowego Roku przy zbiegu ulicy Mazowieckiej i Berga. Wiadomość w Aptece. —13603—4—6

Nagrody rs. 20.
W dniu 3/15 b. m. zgubionym został w Teatrze Wielkim, lub na której z ulic **Pugilares** czarny, w którym znajdowały się 2 bilety sturublowe, bilet na broń, książeczka legitymacyjna i inne papiery. Upraszą się znalazcę o oddanie na Królewską ulicę Nr 3 do Solzmana. —13972—3—3

Nagrody rs. 10.
Przed kilkunastu dniami zaginął **Pies** wyżeł czarny, z siną łatą na piersiach. Kto takowego odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje pod Nr 8, przy ulicy Chłodnej, odbierze powyższą nagrodę. Ostrzega się, że nieprawy posiadacz sądownie poszukiwany będzie. —13759—3—3

Zaginął PIES
ponter, biały, głowa czarna, wabił się Milord. Kto takowego posiada proszony jest o zwrócenie na Nowy-Świat Nr 67, dom dawniej Zamojskiego do Imrota Gallera za nagrodą.
—13944—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.